

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poosta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 cent., drugą 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 lipca 1888 r., najlaskawiej wynieść miejscowość „Bilcze łącznie z częścią składową tejże Dobrokat“ do rządu miasteczek galicyjskich.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 lipca 1888.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Józefa Jaworskiego, w Nuśnicach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Świtawie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 sierpnia.

Włochy zrobiły nowy krok na drodze ku urzeczywistnieniu swoich zamysłów w zakresie polityki kolonialnej. W celu utrwalenia swego wpływu i panowania nad kolonią u wybrzeży morza Czerwonego, zajęły w posiadanie miejscowość Zulu czyli Sule. Depesza z soboty, donosząca o fakcie zajęcia tej miejscowości, mówi, że władze włoskie proklamowały protektorat nad tym okręgiem, i że stało się to na usilne prośby tamtejszej ludności. W wypadku tym znajdowały się Włochy w szczęśliwym o tyle położeniu, że mogły równocześnie z rozwinięciem flagi spełnić i akt czynnego, rzeczywistego objęcia, ponieważ posłużyła im ku temu siła zbrojna załogi

w Massawie. Według bowiem prawa międzynarodowego, zatknięcie sztandaru, a nawet proklamacya nie są jeszcze dostatecznymi tytułami do posiadania. Rozwinięcie sztandaru jest poczytywane tylko za symboliczny objaw woli, że ktoś chce objąć przedmiot w posiadanie.

Co do zajętego przez Włochy terytorium, nie przedstawia ono poważnego ze względu na ludność przedmiotu, ważne jest wszakże jako jedna ze stacyj u wybrzeży morskich. Nie samo Zulu, bardzo nędzna wiosczyna z nieliczną ludnością, ale przystań tej nazwy i okolica jej są ważne. Zatokę Zulu, nazywaną przez Anglików Ansley, a także zatoką Adulis, tworzy wystający w morze półwysp Buri, połączony z wybrzeżami abisyńskimi. Na północ od zatoki leży wyspa Dessi. Całą tę okolicę znają dobrze Anglicy, gdyż od Zulu rozpoczęli w roku 1868 operacye przeciw Abissynii. Włochy zajmując Zulu, nie pierwszy raz także tam się znalazły, gdyż w pierwszych chwilach zapędów okupacyjnych, zajęły były na krótko w 1886 r. Arafale, na południowym krańcu Zulu.

Ze pod względem dyplomatycznym i juretycznym nie doprowadzi ten nowy krok państwa włoskiego do nieporozumień, zdaje się przemawiać za tem sam charakter okupacyi. Prawo nabytków kolonialnych nie jest jeszcze uregulowane, a pierwszym krokiem ku systematycznemu określeniu tego prawa była konferencya, zwołana dla sprawy tworzącego się nowego państwa Kongo. Postanowienia tej konferencyi obowiązują i Włochy, gdyż w akcie o państwie Kongo starano się określić wszystkie obowiązki dla państw, któreby zamierzały przedsięwziąć okupacye w któ-

rejkolwiek stronie wielkich obszarów ziem afrykańskich. Równocześnie starano się określić różne rodzaje okupacyi kolonialnej, jak zajęcie przez siłę zbrojną, nabycie skutkiem pracy cywilizacyjnej w okolicach barbarzyńskich; okupacyę za pośrednictwem traktatu czyli umowy i zajęcie na podstawie prawa zwierzchnictwa. Włochy naprzykład zdobyły prawo, którego jednak nie wykonały na podstawie pracy cywilizacyjnej w Tunisie, gdzie owoc pracy poddanych włoskich, nie przypadł w udziale państwu, ponieważ tam w zajęciu czynnym wyprzedziła ich Francya. Zajęcie przez Włochy części wybrzeży morza Czerwonego, jest okupacyą o podwójnym charakterze, zajęto bowiem Massawę skutkiem porozumienia z Anglią, Turcyą i Egiptem, który nie był w stanie utrzymać tego nabytku, i zajęto zarazem siłą zbrojną, która, jak wiadomo, musiała odpiąć ataki Abissynii, roszczącej pretensye na zasadzie dawnych tytułów prawnych. Reklamacye Porty w pierwszej chwili nie zostały uwzględnione, ponieważ Turcyą miała tylko pośrednie prawa, jako zwierzchnicze mocarstwo nad Egiptem. W istocie Egipt wykonywał niegdyś prawa protektoratu nad Massawą, skoro jednak rokosz Mahdiego osłabił siły zbrojne Egiptu, a terytorium Massawy mogło wpaść w ręce kohort Mahdiego, stawało się terytorium to ziemią bez opieki, ze względu zaś na położenie portowe, zagrażać mogło, w rękach barbarzyńców i fanatyków muzułmańskich, interesom państw na morzu Czerwonym. To był główny pretekst, który usprawiedliwiał okupacyę przez Włochy. Szło tylko o dopełnienie formalności, zastrzeżonej aktem konferencyi dla Kongo i dla wszelkich nabytków w Afry-

ce. Określa je rozdział VI, artykuły 34 i 35 konferencyi, stanowiące, że każde państwo obowiązane jest, skoro dokonywa okupacyi w Afryce, zawiadomić o tem inne mocarstwa, ażeby im umożliwić ewentualne reklamacye. Warunku tego dopełniły Włochy w znanej już deklaracyi, że zajmują trwale Massawę. Co zaś do najświeższego kroku, objęcia Zulu, to widać z tonu oświadczeń angielskich, że gdyby powstać mogły jakie reklamacye przeciw Włochom, Anglia byłaby gotowa użyć swego życzliwego wpływu i ofiarować „dobre usługi“, ażeby do nieporozumień nie dopuścić. Jeżeli więc Włochy nie będą miały nowych do zwalczania trudności od strony Abissynii, to krok nowy będzie w istocie utrwaleniem ich wpływu w nowej kolonii nad morzem Czerwonym.

Sprawy krajowe.

Ankieta prawnicza.

(Dr. X.) We środę, dnia 8 b. m., zbie-rze się w sali radnej Wydziału krajowego ankieta, mająca zadanie zbadać potrzebę reformy postępowania sądowego w sprawach niespornych, zwłaszcza spadkowych i opiekuńczych. Wydział krajowy powołał w skład tej ankiety obok szefa departamentu VI p. radcy Bereźnickiego, następujących członków sejmowej komisji prawniczej: dr. Filipa Fruchtmana, adwokata krajowego w Stryju; Michała Lenartowicza, c. k. notaryusza w Kołomyi; dr. Stanisława Madeyskiego, profesora uniwersytetu; dr. Alojzego Rybickiego, adwokata krajowego w Rzeszowie, i dr. Fryderyka Zolla, profesora uniwersytetu. Nadto udał się Wydział krajowy do wydziałów towarzystw prawniczych we Lwowie, Krakowie i Wadowicach z prośbą o wysłanie delegatów z łona tych towarzystw na posiedzenie ankiety.

V E T O!

POWIEŚĆ

Adama Kiechowieckiego.

Część druga.

XI.

(Ciąg dalszy.)

Wyszli na powietrze. Xiężyc zniżał się już ku zachodowi, ukośne promienie rzucając na zamek czerkaski i całą okolicę. Dokola było pusto... Chmielnicki obejrzał się ostrożnie, ale nie dojrzał nikogo... Nie spostrzegł, że postać jakaś, przypadła do ziemi i kryjąc się wśród gruzów rozwalonej chałupy, przypatrywała się mu pilnie a skoro odszedł i zniknął na zakręcie, porwała się z ziemi i pędem skierowała ku zamkowi.

Tymczasem Bohdan z towarzyszem swoim szli milcząc przez całe przedmieście, aż dotarli do wzgórzka, na którym stali przedtem na Filona czekając. Szczyt tej wysoczyzny cały pokryty odłamami cegieł i czerepów, świadczących iż tu niegdyś ludzka osada istniała, kapał się jeszcze w promieniach xiężyca, ale doliny i jary, całe błonie dniewprowe nuzano w cieniach. Silniejszy niż przedtem wicher napędzał chmury na jasne niebo i przyspieszał prąd wód dniewprowych, które z hukiem przewalały się po kamieniach i porohach.

Chmielnicki przystanął i znów jak przedtem ręką prawą, trzymającą czekanik, krag wielki zakreślił w powietrzu.

— Rozumiesz teraz — rzekł do Krzyczewskiego — dla czego mówię, że to wszystko nasze...

Krzyczewski drgnął jakby ze snu obudzony.

— Rozumiem — odparł ponuro — chcecie Tatarów ściągnąć... Kozaków zburzyć...

— A ty się zląkł nikczemnie! przerwał Bohdan z szyderstwem — a ja się już niczego nie zlekne! — mówił dalej z coraz rosnącym zapalem. Czemu ja być mogę z łaski laszej? Hetmanem? ale hetman koronny znaczyć będzie zawsze wiecej... Wisniowiecki i Potocki i każdy z tych królewiat więcej niż ja!... Szlachcicem mnie uznają, sztandar i buławę przysła... Tak! ale ja zawsze będę tym, który pierwszy to osiągnął, a ostatni z rządu między nimi jest...

— Tatarów tu sprowadzić — wtrącił Krzyczewski — to wydać na łup tę ziemię, to zniszczyć siebie samych, to w niewolę iść...

Chmielnicki spojrzął przed siebie chmurno, milczał moment a potem znów się porwał.

— Tak! zawołał — zniszczy ta ziemia, potokami krwi spłynie... A co mi to! krew wsiaknie a ziemia ziemią zostanie... Musi być tak, gdy się nie stało inaczej...

Znowu zadumał się chwilę; zaczął głośnie mówić, jakby zlagodniałym nagle, mówił:

— Chciałem inaczej... dla Najjaśniejszego Króla byłbym uczynił wszystko...

gdyby mi inni nie rozdrapali byli serca, nie nasypali żaru w duszę, nie zburzyli krwi... Teraz za późno! Ziemi mi tej żal! a co po niej i po tem chłopstwie nikczemnym, które przez lat dziesięć śpi jak martwe, a którego jeśli Tatarzy nie zbudzą, to królowięta wezmą w niewolę... Wszystko jedno: ci czy tamci! a dla mnie lepszy Tatar niż podstarość pański... Ziemi tej mi żal, ale gorzej mi żal mego Sobutowa, który Czaplński zagarnął, gorzej mi żal syna, którego zachłostano, — gorzej mi żal...

Urwał, i czekaniem tak silnie uderzył o ziemię, iż odłamy rozbitej tem uderzeniem cegły z łoskotem posypały się dokoła.

Nagle zaśmiał się takim przerażającym głosem, iż Krzyczewski się zdrygnął.

— A wiesz! zawołał, co mi król rzekł, kiedym mu się skarżył jako Czaplński niewiastę mi wziął?... Powiedział mi: wiele jest piękniejszych kobiet na świecie, panie Chmielnicki... poszukaj sobie innej, tę zaś zostaw do kogo przyłgnęła... Ha, ha, ha! jest dużo piękniejszych! ale drugiej takiej niema! niema! niema!... Obwiesiła mi się ona na około szyi i serca jak wąż jadowity... wpiła mi się w krew, duszę zabrała... czar rzuciła na mnie! A Czaplński ją wziął! wziął jej uściski i pieścizoty i uśmiechy! A ja wezmę za to zemstę taką, że cała ta ziemia zleje się krwią, że całe to niebo zaczerwieni się pożogą, że za każdy moment rozkoszy, jaką miał Czaplński z tą niewiastą, tysiące ludzi łamię całym jęczycy będą!... Taką zemstę, taką władzę chcę mieć, abym z panami

to czynić mógł, co sługa ich uczynił zemną!...

Niewstrzymanym potokiem płynęły słowa a ust Chmielnickiego, Krzyczewski kilkakrotnie chciał przerwać tę mowę, ale Bohdan nie dawał mu przyjąć do słowa, jeno wstrzymywał się czasem, aby zachwycić powietrza, dyszał bowiem gwałtownie, oczy ciskały płomienie ognia, porywał się i ramiona przed siebie wyciągał, jakby nieprzytomny.

Krzyczewski widząc to uniesienie niezwykle, postąpił bliżej ku Chmielnickiemu i kładąc mu rękę na ramieniu, rzekł głosem stanowczym, w którym wszakże coś jakby wzruszenie brzmiało:

— Wy wiecie: ja z wami na śmierć lub życie... ale wolałbym na życie niż na śmierć. Nie znam waszych planów, nie znam sił — a widzę niebezpieczeństwa srogie... dla tego się lękam. Uczynić tak, jak Król chce, iść z nim na Tatarów, na Turcyę, to zwyczajtwo niemal pewne, to odzyskanie przyciętów dawnych dla Zaporozia, to hetmaństwo, pół-panowanie dla was!... Iść z Tatarami przeciw panom i Rzeczypospolitej...

— To — przerwał Bohdan z uniesieniem, chwytając Krzyczewskiego za rękę — to całe panowanie! Nie mówiłem ci dotąd nic, bałem się twoich słów przezornych, nie chciałem abyś mnie wstrzymywał, wiedziałem zaś, iż gdy będzie wszystko gotowe pójdziesz z mną...

— Pójdę! rzekł Krzyczewski.

— Więc słuchaj... Teraz gotowe jest wszystko: Oddawna przygotowywałem robotę; z każdej słobody, z każdego futuru, przyjdzie do mnie co najmniej po

Towarzystwo prawnicze w Krakowie wybrało delegatem swym p. prezydenta sądu krajowego, Józefa Jasińskiego, upoważniając go, aby w razie przeszkody w uczestniczeniu w obradach ankiety, upoważnił do zastępstwa p. radcę wyższego sądu, Józefa Louisa, lub sekretarza sądu, p. Mieczysława Szybalskiego. Towarzystwo prawnicze w Wadowicach, delegatem swoim wybrało adwokata krajowego, dr. Stanisława Łazarskiego, towarzystwo prawnicze lwowskie wybrało delegatem swym, dr. Gdzimira Małachowskiego, adwokata krajowego we Lwowie.

Sprawa, którą zwołana anketa prawnicza zająć się ma, znajduje się od dawna na porządku dyskusji publicznej. Rzecz to wcale nie nowa, że nasze postępowanie sądowe w sprawach niespornych, zwłaszcza spadkowych i opiekuńczych, potrzebuje reformy, owszem od lat wielu przekonanie o naglącej potrzebie takiej reformy objawia się w kraju naszym coraz szerzej i głębiej. Opinia powszechna i wszystkie niemal koła fachowe domagają się wprowadzenia reformy jak najrychlej. I Sejm galicyjski już kilkakrotnie w tej sprawie głos swój do głosu powszechnego dołączał. Pierwotnie żądał Sejm utworzenia sądów pokoju i oddania im pewnej części spraw spornych; następnie przemawiał za wyjednanie ustawy, zaprowadzającej na wzór istniejących za granicą urzędów instytucję Rad famijalnych, oraz postępowania działowego w sprawach spadkowych; wreszcie domagał się wprowadzenia w Galicji, jeżeli już nie stanowczo, to bodaj prorywicznie ustnego postępowania w sprawach spornych. Jednym słowem, do niedawna reformę postępowania sądowego w sprawach niespornych łączono z ogólną reformą postępowania cywilnego w Austrii. Potrzebę tej reformy świetnie udowadniał w pamiętnym przemówieniu swym z dnia 10 października 1883 poseł Stanisław Madeyski. Reforma postępowania cywilnego, reforma zasadnicza, sięgająca aż do zmiany organizacji sądów, od lat wielu jest przedmiotem skrętnych i pracowitych badań parlamentarnych.

Już w r. 1862 ogłoszono c. k. Ministerstwo sprawiedliwości projekt, oparty na zasadach francuskiego prawa procedury, a biorący wzgląd na wszystkie poprzednio uchwalone ustawy, przede wszystkim na ustawę geneeską i hanowerską. Wkrótce potem, w tym samym roku jeszcze, uchwalił parlament Rzeszy niemieckiej wypracowanie projektu do procedury cywilnej powszechnej niemieckiej. W Hanowerze odbyły się obrady w tym przedmiocie, w których udział brała Austria przez swego delegata. Na tle uchwał tam zapadłych wniósł Rząd austriacki w r. 1867 przed Izbę posłów Rady państwa projekt, który w r. 1880 został uchwalony. Tymczasem nastąpiło w r. 1880 rozwiązanie Rady państwa i projekt uchwalony przez Izbę posłów, nie mógł być wniesiony pod obrady Izby panów, tym sposobem nie został konstytucyjnie przyjęty. Po nowych wyborach wniósł c. k. Rząd w roku 1871 swój projekt do Izby panów, która jednak nie przystąpiła do uchwały. W tym czasie toczyły się w Niemczech dalsze obrady nad wprowadzeniem procedury nowej na wzór francuski z uwzględnieniem do-

świadczeń, poczynionych przez państwa niemieckie, które prawo to już u siebie były wprowadziły. W roku 1877 państwo niemieckie przeprowadziło na tem tle reformę procedury cywilnej w całym swoim obrębie. Na podstawie doświadczeń i materyałów, ces. król. Rząd austriacki wypracował i przedłożył Izbie posłów r. 1876 nowy projekt do procedury cywilnej, który atoli aż do końca sesji 1879 nie został wzięty pod obrady.

W roku 1880 c. k. Rząd znów wniósł do Izby posłów projekt procedury od ostatniego mała się różniący, wszelako praca komisji prawniczej Izby posłów nie postąpiła o tyle, iżby do końca kadencji w roku 1886 projekt ten mógł być przedłożony Izbie. Obecnie sprawa znów jest w toku i prace przygotowawcze w komisji prawniczej są prawie na ukończeniu.

Tak stała sprawa, gdy na posiedzeniu z dnia 5 grudnia 1887 poseł Stanisław Madeyski uczynił wniosek następującej treści: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w sposób odpowiedni zbadał potrzebę reformy postępowania sądowego w sprawach niespornych, a zwłaszcza spadkowych i opiekuńczych, tudzież, ażeby na najbliższej sesji sejmowej przedstawił zasady, mające służyć za podstawę do ustawy o postępowaniu sądowym w sprawach niespornych dla naszego kraju, o której wniesienie w drodze konstytucyjnej należałoby wezwać c. k. Rząd. W umotywowaniu tego wniosku poseł dr. Madeyski w mowie swej dnia 7 grudnia 1887 w Izbie sejmowej wypowiedział, oświadczył wprost i bez ogródek, że punktem wyjścia w zamierzonej reformie jest w danej chwili stan własności i prawa naszego; wydobyl na jaw zasnuwające zjawiska, świadczące „że w naszym własnościwie częstokroć poczucie prawa znajdujemy w ogóle zachwiane, stosunki rodzinne materyjalną rachubą i chciwością zatrute. A życie prawne naszych włościan to ponieważ jeden nieprzerwany i niekończący się łańcuch najcięższych procesów, wiązany splotami stemplów, taks i opłat, których nazwy techniczne chłop nasz przynajmniej tak biegle zna na pamięć, jak pacierz; wiązany dalej mnóstwem bo setkami terminów sądowych, na które lud nasz pielgrzymuje przynajmniej tak tłumnie jak na odpusty; kończąc swe piękne przemówienie wniosko dawca wyraził nadzieję, że zbadaniem stanu rzeczy zajmie się Wydział krajowy, wskazał zarazem i metodę badania, więc przede wszystkim zebranie odpowiednich dat statystycznych (choć tu może nie wiele znajdzie się podstaw, sam to dodał), ułożenie kwestyonariusza, następnie rozesłanie go do Wydziałów powiatowych i do zwierzchności gminnych; wyjednanie opinii obydwu prezydentów apelacji w kraju i Izby notaryalnych: słowem wywołanie dyskusji ogólnej.

Komisja prawnicza, której ten wniosek posła Madeyskiego przekazany został, w sprawozdaniu swym z dnia 16 stycznia 1888 (referent dr. Fruchtmann) przypomniała przede wszystkim uchwałę Sejmu z 21 maja 1875, w której Sejm wyraził przekonanie „że reforma ustawy z 9 sierpnia 1854, o ile takowa do postępowania sądowego w sprawach spadkowych i sierocińskich się odnosi,

jest niezbędnie potrzebna“. Następnie omawia sprawozdanie komisji sposób, w jaki najspadniej Wydział krajowy z polecenia, we wniosku p. Madeyskiego zawartego, mogły się wywiązać.

Przedewszystkiem będzie pożądanym — powiada komisja — aby na podstawie materyału, zebrac się mającego, wykazać, jak opłakany jest stan tej gałęzi sądownictwa, którą się wniosek zajmuje; jak drogie jest postępowanie spadkowe, i jak szkodliwie na ekonomiczne interesa ludności oddziaływa.

Następnie rozstrzygnąć wypada kilka zasadniczych pytań, jako to: czy postępowanie spadkowe zawsze trzeba z urzędu przeprowadzać, skoro się spadek otwiera? lub czyby w wypadkach, w których osoby interesowane są pełnoletnie a spadek jest ruchomym majątkiem, nie obeszło się bez tego? Czy postępowanie spadkowe ma się ograniczyć tylko na wyszukaniu dziedzica i wydaniu mu dekretu dziedzictwa? czy też winno obejmować także i postępowanie działowe? Czy manifestacja majątku spadkowego nie miałyby być pod przysięgą przeprowadzone w drodze pertraktacji spadkowej? czy postępowanie spadkowe nie dałoby się uprościć i uczynić tańszem? Czy przeprowadzanie postępowania spadkowego powierzyć sądom, czy też notaryuszom?

Najważniejszą atoli wydaje się komisji reforma postępowania w sprawach sierocińskich. Tu pomoc i naprawa jest niezbędnie potrzebna, i to co najrychlej. Trzeba będzie koniecznie — powiada komisja prawnicza — obmyśleć instytucję miejscową, w bezpośrednim zetknięciu z sierotami i opiekunami zostającą, na majątek sierociński uważającą i jego zarządu pilnującą, i takiej instytucji, pod przewodnictwem czy to notaryusza, czy też sędziego pokoju lub też innego tego rodzaju funkcyonaryusza zostającej, oddać nadzór nad opieką. Czy to będzie instytucja na wzór francuskiej Rad famijalnych, czy też pod inną formą, może bardziej zwyczajom i obyczajom naszej ludności odpowiadającą — oto są pytania, które, zanim Wydział krajowy sam rozstrzygnie, mają być przedmiotem badań i zastanowienia się ankiety prawniczej.

Po zjeździe Monarchów.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Berlina, iż rezultatem petersburskiej podróży cesarza Wilhelma IIgo jest fakt istotnego stwierdzenia dobrych osobistych stosunków pomiędzy carem a cesarzem niemieckim, wszelako nie idzie za tem żadna zmiana w stosunku politycznym i handlowo-politycznym pomiędzy Niemcami a Rosyją. To stwierdzenie dobrych osobistych stosunków pomiędzy obu monarchami uprawnia do przypuszczenia, iż ewentualne zdarzyć się mogące nieporozumienia, groźne dla pokoju Europy, będą mogły być usunięte przez wymianę zdań pomiędzy obydwoma monarchami. Obawa wybuchu nieprzyjaźni pomiędzy Niemcami a Rosyją została więc usunięta na czas dłuższy. Natomiast należy uważać za wykluczoną jakąkolwiek zmianę polityki niemieckiej a szczególnie zmianę stosunku Niemiec do swych sprzymierzeńców, lub uległość ze strony Niemiec wobec nieuprawnionych żądań Rosyji na polu narodowo-ekonomicznem.

Kreuzzeitung pisze, że cesarz Wilhelm osiągnął w Petersburgu zupełne usunięcie niewiary w lojalność polityki niemieckiej. Szczegółowe narady w kwestyi bułgarskiej pozostawione zostały do czasu mającego się odbyć zjazdu ministrów państw sprzymierzonych i Rosyji. Wyniki tych układów będą dopiero oddane pod decyzję kongresu, który ma być zwołany, celem dokonania rewizji traktatu berlińskiego.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Petersburga, że zmiany w obecnej sytuacji nie można oczekiwać przed zjazdem cesarza Wilhelma II z Najj. Monarchą Franciszkiem Józefem. Cesarz niemiecki bowiem pozna dopiero swych sprzymierzeńców z zapatrywaniami i życzeniami Rosyji co do kwestyi wschodniej i będzie się starał zapewnić ich o istotnie pokojowym usposobieniu narodu i rządu rosyjskiego, o jakim się zapewne za swego pobytu w Rosyji cesarz Wilhelm przekonał. Dopiero wówczas będzie mogło być rozpoczęte dzieło kompromisu pomiędzy rosyjskimi a austro-węgierskimi interesami a to pod auspicjami cesarza Wilhelma. Do tego czasu jednak muszą obie strony pozostać na tem samym stanowisku, jakie zajmowały przed zjazdem w Peterhofie, z tą jedynie różnicą, iż dziś już z większym spokojem można wyczekiwać godziny, która przyniesie albo jakąś ugodę co do usunięcia przysilenia, albo też wykaże, że różnice zapatrywań wyrównać się jeszcze nie dadzą. Szybka zmiana stanu rzeczy w Bułgarii, prowadząca do usunięcia ks. Ferdynanda, zniewoliłaby naturalnie do przyspieszenia rokowań co do środków rozwiązania tej kwestyi.

Tajny raport ks. Bismarcka.

Wiedeński *Fremdenblatt* odbiera od swego korespondenta paryskiego w szczerokowej obficie sensacyjnej publikacye, z jaką debiutuje głośno pani Adam w sierpniowym zeszycie wydawanego przez siebie miesięcznika *Nouvelle Revue*. Jest to rzekomo tajny raport ks. Bismarcka do cesarza Fryderyka w sprawie projektowanego małżeństwa księżniczki Wiktorji (córci zmarłego cesarza) z ks. Battenbergiem. Co do autentyczności tej publikacji zawrzała już w całej prasie europejskiej gorąca walka, a liczba tych, którzy znajdują w niej wszelkie cechy wiarygodności, nie jest mniejszą od tych, którzy uważają ów raport poprostu za mistyfikację. Między innymi *Koeln. Ztg.* podnosząc, iż nie może o tym dokumencie wydać ostatecznego sądu, tak pisze: „Przywykliśmy wprawdzie w Prusach do jak najściślejzego przestrzegania tajemnic państwowych, jednakże rząd cesarza Fryderyka III dokonywał się wśród tak niezwykłych zewnętrznych stosunków, których źródłem była choroba tego władcy, iż nie da się absolutnie twierdzić, jakoby o dokumencie ks. Bismarcka wiedzieli wyłącznie tylko te osoby, dla których był przeznaczony“.

Również *Nat. Ztg.* zaznacza, iż chociaż źródło publikacji jest podejrzone, nie ma w niej absolutnie nic takiego, co by wskazywało, iż mamy tu do czynienia z zwykłym fałszem. Niektóre niedokładności, jakie nasuwają się same przez się, można położyć na karb tłumaczenia z niemieckiego na język francuski. Kwestya jest jednak, czy ogłoszenie tego dokumentu powaźnienie na nowo Rosyji i Niemiec.

Publikacya ta brzmi: „Najj. Panie! Z pełną szacunku ufnością wyłuszczyłem Waszej cesarskiej Mości ustnie powody, dla których w tej chwili trudną wydaje mi się rzeczą zgodzić się choćby w zasadzie na projekt małżeństwa, o którym ze mną wczoraj J. M. cesarzowa rozmawiać raczyła, okazując mi równocześnie list królowej angielskiej, otrzymany w dniu 26 marca. To, co ustnie powiedziałem W. ces. Mości, stanowi *resumé* obszernych komentarzy, będących przedmiotem niniejszego sprawozdania, które zawiera najważniejsze punkta tej politycznej sprawy. Jak to już ustnie miałem zaszczyt powiedzieć Waszej cesarskiej Mości, spełniam przykry obowiązek, gdy widzę się zmuszonym odrzucić spełnienie projektu, który wprawdzie zadowoliby życzenia królewskiej angielskiej rodziny, ale ze stanowiska rządu niemieckiego inaczej się przedstawia.“

Rząd ten wiązany jest kombinacyami swej zewnętrznej polityki, uporządkowaniami od dawna stosunkami, których równowagi nie należy wzruszać kwestyami, ważnymi wprawdzie, ale polegającymi tylko na osobistych sympatyach. Nie chodzi tu bowiem właściwie o małżeństwo córki cesarskiej z niemieckim poddanym, księciem Aleksandrem Battenbergiem, ale i pozabawionym swego tronu a jeszcze poczytującym się za pretendenta. Oto kwestya, którą poruszam w moim memoriale, prosząc Waszej ces. Mości osądzić ją z punktu widzenia niemieckiej polityki.

Projekt małżeństwa jest dawny. Zmarły wielki cesarz, mimo żalu jaki czuł, pokonał siebie i sprawę odmownie załatwił. Władca, który stworzył państwo i uskutecznił wielkie polityczne przemiany, stawiał zawsze racje stanu po nad osobiste swe chęci, które poświęcał zawsze. Zmarły cesarz znał i rozważał poważne powody, stojące na przeszkodzie małżeństwu księżniczki z księciem Aleksandrem. Powody te stanowiły integralną część politycznego systemu wobec Rosyji i jej wysokiego władcy.

Wasza ces. Mości! Sławy Wasz ojciec umierając, dał radę, ażeby wobec cara i Rosyji postępować z największymi względami i prowadzić politykę pokoju i porozumienia. Wasza ces. Mości wie z mego czasu, że kierowałem się zawsze tą samą myślą, i że wszystkie moje usiłowania do tego zmierzały, ażeby stosunki pomiędzy obydwoma państwami odpowiadały tej tendencji. Ażeby wzajemne stosunki nie zostały zamącone, zmarły cesarz poświęcił projekt małżeństwa swej wnuczki z księciem Battenbergiem, a te same powody, które istniały wówczas, i do dziś istnieją.

Czyż mam zapewniać Waszą ces. Mości, iż który tak ciężko jesteście nawiedzonym, byłoby raczej moim obowiązkiem szukać przedmiotów do pocieszenia W. c. Mości? A przecież nie mogę utaić, że ostatnie miesiące panowania wiekopomnej pamięci ojca W. c. M. były zakłócone osobistym zachowaniem się cara, który nie zważając na względy należne wiekowi i stanowisku swego wujecznegó dziada, odpowiedział z lekceważeniem (*dédain*) na zaproszenie do zjazdu, wystosowane do niego przez s. p. monarchę podczas wielkich manewrów szwedzkich. Następnie zatrzymał się car w Berlinie tylko okolicznościami zmuszony, a cały dwór widział, jak zmieniło się jego usposo-

trzech mołojców... Popy mi przyrzekli to święcie, na krzyż i wiarę... Widzisz te horodyszczka i słobody: Borowica, Arkleja, Holtwa, Bohuszowa, Biełozero, Kropiwna, tam domów kozackich nieposłusznych przeszło tysiąc... ci od razu pójdą za mną; tyleż przybędzie z Kaniowa, dwa razy tyle z Korsunja i Czehrjnal... Część regestrowych przyjedzie także do mnie, ty masz to sprawić... A ze wszystkich ostrowów, ze Żwońca i z Korczewatego i z całego Niżu zlecają się mołojcy jak ptaki... Na Sicj pójdę jeszcze sam i pokażę im list królewski, jako mam prawo kraj cały w posiadanie wziąć! Uwierzą zobacząwszy pieczęć królewską... A potem pójdę lub posłów wyprawię do Tatarów, których Taras przedzi, a powiem im: Król polski przysłał mi chorągiew i buławę a hetmanem chce uczynić, bylebym z wami wojnę prowadził; tedy macie wybór, albo z nami się złączycie przeciw Lachom, albo my na was z nimi pójdziemy... I znowu im pokażę list królewski z wyraźnym rozkazem, abyśmy na Tatarów szli... W rękach Barabaszki listy te marniały, u mnie staną się...
— Hasłem śmiertelnem... dokończył Krzyczewski.

— Dobrzeż rzekł — potwierdził Bohdan — hasłem śmiertelnem! A potem — kończył, — gdy już wszystko gotowe będzie, gdy ty regestrowców twoich sprawisz, aby z nami szli w ostatecznym momencie, gdy orda posiłki nam przysłała a mołojcy się zlecają, — z hetmanem koronnym rozmówimy się rychło; zaczem ty brzegiem Dniepru na Litwę pójdiesz... Dam ci trzydzieści tysięcy wojska i wo-

dzem ich uczynię... będziesz za tak przeczornie a chytrze działał, aby Radziwiłła żywcem ujął, wtedy Litwa w naszych rękach: dobra królewska dla mnie, a szlacheckie, które jeno weźmiesz, twoje są...
Krzyczewski podniósł głowę; oczy zabłyśły mu niezwykłym ogniem.

— Tak! zawołał — wahanie próżne... ja z wami!

Chmielnicki nie odrzekł nic — jeno obie ręce na ramionach mu złożył i tak stali moment w milczeniu, patrząc na wody dniewowe, na ostrowy i stepy dalekie, na których promienie słońca rozścielały się jeszcze pasmami srebrnymi, nikać wśród wysoczyzn a jarów. Nie mówili nic, ale pakt był już między nimi zawarty...
— Na życie lub śmierć... powtórzył Krzyczewski z cicha.

Schodzili ze wzgórką na doliny. Chmielnicki raz jeszcze rzucił okiem na Czerkasy i widniejące zdala zamczysko. Znow dojrzał w oknach migające światła.
— Jeszcze czuwają — rzekł w zamysleniu — co to znaczyć może?

— To pewnie strażę — odparł Krzyczewski — albo może budzą się już ze spoczynku, boć to i brzask niedaleki...
— Taras już w drodze... mruknął Chmielnicki.

I już się rozeszli: Bohdan na ostrów, a Krzyczewski ku Czehrjnowi podążył.
(Ciąg dalszy nastąpi).

bień dla Niemiec. W. c. M. wiadomo, co było tego powodem, jakie płaskie intrzygi to zdziały. Sfałszowana korespondencya, tajny raport niemieckiego ambasadora w Wiedniu, dzieło zręcznego fałszerza, oto dokumenty które okazano carowi, ażeby obwinąć ojca Waszej ces. Mości o dwulicową politykę.

Zajście to, którego żaden akt mojej polityki nie mógł naprawić, było źródłem głębokich trosk cesarza do końca życia. Nawet wówczas, gdy car zapewnił go, że ubolewa, iż fałszywymi dokumentami dał się w błąd wprowadzić, nawet to lojalne zapewnienie nie zdolało troski cesarza rozproszyć. Tak bardzo uważał on konieczność utrzymania w stanie nienaruszonym przyjaźni z Rosją. Sam cesarz polecił mi, abym w urzędowym dzienniku opublikował sfałszowane listy; cesarz to zainicjował owe oświadczenie, jakim poprzedziłem wzmiankowaną publikację, pragnąc tym sposobem przekonać zachwianego na chwilę cara o dobrej woli Niemiec.

W portfelu dołączonym do tego memoriału znajdzie Wasza ces. Mość wszystkie dokumenty, odnoszące się do śledztwa jakie zostało przeprowadzone co do tego zajścia w miesiącach listopadzie i grudniu r. z. Pozwól one Waszej ces. Mości ocenić ową absolutną lojalność, jaka była podstawą wszystkich poczynionych w obec Rosji politycznych i dyplomatycznych zarządzeń i jaką wartość przywiązywał zmarły cesarz do utrzymania z Rosją dobrych stosunków.

Znając wszystkie szczegóły tej skomplikowanej sprawy weźmie pod rozwagę W. ces. Mość motyw, dla których polityka niemiecka nie godzi się na jakikolwiek projekt połączenia księżniczki z domu Hohenzollernów z byłym księciem Bułgarii Battenbergiem, którego wydalenia z Bułgarii car sobie życzył.

Od sprawy tej zależy utrzymanie dobrych stosunków z Rosją, a w dzisiejszym położeniu Europy utrzymanie tych stosunków jest koniecznością. W. ces. Mość zna intencje niemieckiej polityki co do sprawy bułgarskiej. W. c. Mość wie, że z dotychczasowej drogi zachowania się zejść nie możemy, że na punkcie wypadków w księstwie powinniśmy okazywać najzupełniejszą obojętność.

Gdyby Niemcy przez małżeństwo zamierzone — taki bowiem musiałby być skutek — odżyły nadzieje bułgarskiego pretendenta — znaczyłoby to wprost tyle prawie, co zerwanie z dotychczasową polityką. Car miałby prawo mniemać, że nasze zamiary nie harmonizują z czynami. Gdybyśmy bowiem księciu, który utracił tron za wytyłem polityki rosyjskiej, dodali tyle blasku tem małżeństwem, zdawałoby się, że pragniemy podnieść popularność księcia i ułatwić mu odzyskanie Bułgarii.

Już król Karol rumuński wystawiony jest z powodu swego nazwiska na rozliczne przykrości! Jakżeż dopiero przyjąłaby Rosja, która te ataki urzęda i podsycę, wiadomość o małżeństwie ex-księcia Bułgarii z księżniczką rodziny Hohenzollernów? Położenie to więc mogłoby się stać groźnym dla pokoju europejskiego i skompromitować naszą dyplomację, nakładając na nią obowiązki, których otwarte zaakceptowanie nie jest w interesie Niemiec.

W każdym razie ks. Aleksander Battenberg jest pretendentem i nie przestał nim być. W owym dniu, w którym udałby się do Sofii, powołano wypadkami, łatwo przewidzieć się dającymi, byłoby niemożliwym, ażeby udał się tam bez urzędowego poparcia cesarskiej polityki. W owym dniu musiałby Niemcy zaakceptować wszystkie konsekwencje tej sytuacji, której starałem się nie wytwarzać dla Niemiec. Polityka niemiecka urzędowo ani z bliska, ani z daleka nie potrzebuje mieszać się do spraw bułgarskich. Wasza cesarska Mość zna owe istotne powody, które taki porządek postępowania czynią koniecznym.

Upraszam Waszą ces. Mość wziąć pod rozwagę, że wszystkie te powody mają jeden cel na oku: utwierdzenie ligi pokoju, która jednoczy wielkie mocarstwa europejskie, i że przedsięwzięte przez te mocarstwa wspólne dzieło może dojść do zupełnego urzeczywistnienia programu wówczas tylko, jeżeli da się utrzymać Rosją w stanie tej urzędowej sympatii, jaka między zjednoczonymi mocarstwami a carem rosyjskim zawsze istniała. Pozorna neutralność naszej polityki odnośnie do wszystkich usiłowań polityki rosyjskiej, a nawet pewnego rodzaju zachęcanie z naszej strony w granicach, które sobie założyliśmy, jest właśnie owem *modus vivendi* naszej polityki względem Rosji.

Takie zapatrywanie jest tak właściwym, że praca nieprzyjaciół wielkości Niemiec w tem leży, aby wytwarzać sytuację, któreby dzisiejszy stan urzędowej sympatii zniszczyć mogły, to jest stan, który mimo usiłowań i zabiegów dotąd istnieje. Nieprzyjaciele Niemiec nie poszukują aliansu z

Rosją, ale raczej takiego środka, zapomocą którego sprowadzić można było poważny i nieuleczalny zatarg między dworami berlińskim i petersburskim, między oboma cesarzami. Ta taktyka jest bardzo zręczną.

Racz Wasza cesarska Mość wziąć pod rozwagę, jaką szkodę wyrządziły naszej polityce te pozornie tak nieznaczne, wypadki bułgarskie.

Przez dwa lata Rosja spoglądała na nas z zawiścią z powodu Bułgarii; cóżby się stało, gdyby owa sytuacja polegała na rzeczywistości, gdyby polityka państwa była rzeczywiście taką, jak ją fałszywie przedstawiono. Mieliśmy w czas możność odparcia skutków, które mogłyby wynikać. Intrzygi, których osi jest projekt małżeński, mają swe ognisko za granicą i to nie tylko w Londynie, ale wszędzie, gdzie spiskują przeciw jednemu Niemiec.

Te same spiski, które wywołały sprawę z bułgarskimi dokumentami, zwracają teraz swe usiłowania, ażeby pomiędzy carem a cesarzem wywołać oziębienie stosunków a usiłowania te mają na celu pokrzyżowanie planów cesarskiej polityki, tych planów, które są dziełem długiego namysłu i długich studyów poprzedniego rządu. Otrzymały one sankcję zmarłego cesarza, a są pokojowe jak cała polityka ostatnich lat ś. p. cesarza Wilhelma I.

Cel tej polityki jest taki, jaki i W. c. Mości zapatrywaniem odpowiada w zupełności a osiągnięciem być może tylko przez pozostawienie dyplomacji wolnej dotychczasowej drogi.

Mniemam, że w danym wypadku małżeństwa ks. Battenberga z księżniczką posłużyłoby naszym nieprzyjaciółom do wyparcia nas z najlepszej pozycji, jaka dla żywotnych interesów państwa jest wskazana.

Gdyby Wasza c. Mość po przyjęciu do wiadomości tego memoriału i po wysłuchaniu uzupełniających eksplikacji, zgodził się na ów projekt małżeński, wówczas upraszałbym W. c. Mość osądzić, czy byłoby dla mnie nadal możliwym współdziałać w polityce, w której 25 lat byłem czynny, a której powagę i skuteczność W. c. Mość publicznie uznał raczyłeś. Mam zaszczyt kreślić się W. c. Mości najwerniejszym i najposłuszniejszym poddanym.

Podpisano: ks. Bismarck.

Z Berlina.

(Program najbliższych podróży cesarza i zjazdów z monarchami. — Demonstracje w Kopenhadze).

Prasa berlińska zajmuje się bezustannie dalszymi podróżami cesarza i przyszłymi jego zjazdami. W połowie września zamierza monarcha zwiedzić Alzację i Lotaryngię, około 30 września uda się do Baden-Baden, aby być obecnym na uroczystości rocznicy urodzin swej babki cesarzowej Augusty a być może, iż pomimo zaprzeczenia *Biura Reutersa* spotka się tam cesarz z królową angielską Wiktorją; na październik projektowana jest podróż do Wiednia i Rzymu. Jest również mowa o odwiedzeniu kilku dworów niemieckich.

Dnia 8 b. m. przybędzie do Berlina, jak już wiadomo, król portugalski.

W dziennikach dzisiejszych znajdujemy bliższe szczegóły demonstacji, jaka zamęciła tak niemile uroczystość przyjęcia cesarza Wilhelma w Kopenhadze, o której była już wzmianka w depeszach prywatnych. Dzienniki tak ją opisują:

„Już w chwili, gdy nadjeżdżał ekwipaż królowej duńskiej, dało się słyszeć sykanie, które atoli ustało, gdy się dowiedzano, kto jest w powozie. Królowę powitano entuzjastycznym „hura“. Pojazd cesarski zbliżał się wolno. Od strony żelaznej bramy znowu zabrzmiały okrzyki „hura“, zmieszane z niemieckim „hoch“. Wtedy dopiero, gdy pojazd zbliżał się do angielskiego kościoła, usłyszano sykanie. Stojący na przedzie, którzy, jak się zdawało, pragnęli zmanifestować lojalne swoje uczucia, ucichli w zdumieniu, ale gdy do sykania wnięszło się jeszcze dość wyraźne świstanie, ponowiono głośno okrzyki.

„Cesarz niemiecki zachował zupełną obojętność, lubo demonstracja ta uwagi jego zapewne nie uszła. Z zupełnym spokojem nieprzerwanie trzymał rękę przy kapeluszu, gdy tymczasem król przerwał swoje ukłony i zaniepokojonym, pytającym wzrokiem spoglądał na tłumy. Cała demonstracja trwała zaledwie minutę. Na publiczności sprawiła demonstracja wrażenie fatalne, ale nikt nie usiłował powstrzymać demonstrantów“.

Organ duński, *Politiken*, piętnuje ostremi wyrazami zachowanie się pewnej części publiczności stolicy duńskiej, i stara się sprowadzić demonstrację do znaczenia ulicznego wybruku, nie mającego żadnego znaczenia politycznego.

W mniej lub więcej ostry sposób potępia demonstrację większa część prasy

duńskiej różnego kierunku, odmawiając jej wszelkiego politycznego znaczenia.

Z Bułgarii.

(Uroczystość otwarcia linii międzynarodowej. — Zabiegi dla uwolnienia jeńców. — Protest W. Partji).

Rząd bułgarski zawiadomił już rząd w Wiedniu, Belgradzie i Konstantynopolu, że otwarcie ruchu międzynarodowego na linii kolei bułgarskiej nastąpi 12 sierpnia.

Ks. Ferdynand, który w tej chwili bawi w klasztorze Rillo, przybędzie na uroczystość otwarcia, do której rozpoczęły się już przygotowania.

W sprawie uprowadzonych przez opryszków ze stacyi kolejowej w Belowie urzędników doręczył kapitan włoskiego parostatku p. Cuccia za pośrednictwem konsula włoskiego piśmiennie wezwaniu prefektowi bułgarskiemu w Bazardżiku, aby niezwłocznie wysłał pośredników do bandytów celem ułożenia się z nimi co do wydania jeńców. Kapitan do wezwania tego doręczył piśmiennie pełnomocnictwo urzędowe. Mimo to odmówił prefekt wszelkiej pomocy, ponieważ nie odebrał od swego rządu odnośnego upoważnienia. Wskutek tego wysłali konsulowie Austrii, Grecji i Włoch notę do gabinetu sofijskiego, poręczając, że kapitan Cuccia działa w urzędowym charakterze. Rząd bułgarski odpowiedział, że cofnie wojska wysłane na górskie pogranicze, a zrzeka się wszelkiej odpowiedzialności za dalsze kroki włoskiego kapitana. Cuccia zdecydował się sam na wyjazd w góry a jak zapewniają są pewne widoki, że misja jego zostanie uwięzioną pomyslnym skutkiem.

Turecja zaprotestowała przeciw układowi pomiędzy Bułgarią a Serbią o zamianę terytorjum pod Bregową, utrzymując, iż odstąpił przez Bułgarię okręg należący do Turcji.

KRONIKA

Lwów, 6 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Kawczy kąt, w powiecie stryjskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr. w. a.

(m) **Pogrzeb śp. Władysława Smolki**, dyrektora Banku krajowego, który w sobotę z rana zakończył zacy żywo na zapalenie płuc, odbędzie się dzisiaj po południu, o godzinie 5 z domu pod l. 18 przy ulicy Chorążczyzny, na ementarz Łyczakowski.

(m) **Koryto Pełtwi** wzdłuż wałów Hetmańskich jest już przesklepione na przestroni od mostu naprzeciw dawnego hotelu angielskiego, aż do budynku, w którym mieści się archiwum map. Obecnie pracują forsownie około przesklepienia dalszej, ostatniej partii, w kierunku placu Gołuchowskich, i jeżeli nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, z końcem bieżącego sezonu budowlanego zakończy się przesklepienie całego koryta wzdłuż wałów Hetmańskich. Byłoby tylko do życzenia, ażeby zasypanie kanału już ukończonego odbywało się w szybszym, niż dotychczas tempie; pospiech jest wskazany dlatego, ażeby nasyp mógł się osiąść należycie jeszcze przed późną jesienią, tak, iżby w tym roku można na całej przesklepienie partii urządzić skwery, zasadzić krzewy, poprzecinać ścieżki i t. d. w przeciwnym bowiem razie cała ta praca dekoracyjna musiałaby się opóźnić o rok cały.

(m) **Ulica Piekarska** ma otrzymać kanał betonowy, który odprowadzi wody, sąływając tu z pochyłości ementaru Łyczakowskiego i z pagórków Łyczakowskich i przyczyni się niemało do osuszenia tej części miasta. Istnieje także zamiar zamknięcia tej ulicy, załadniającej się coraz więcej, dla konduktów pogrzebowych i skierowania ich w ulicę Kochanowskiego. Ulica Piekarska pozostałaby tylko dla wycieczek mieszkańców, zwiedzających miasto umarłych. Przy tej ulicy, która w górnej swej części ma być sprostowaną i w prostym kierunku poprowadzoną ku ulicy św. Piotra, przez grunta należące do spadkobierców hr. Baworowskiego, powstanie w tym roku piękny kościółek OO. Zmarłychwstańców, a dalej na gruntach p. Kinclera ma p. Schimser zbudować dla siebie willę i pracownię, która obecnie znajduje się tuż pod samym ementarem; wreszcie ma także przy tej ulicy p. Dykas urządzić swoją pracownię artystyczną.

(m) **Przewóz cegieł** z cegielni, położonych przeważnie we wschodnio-południowej części miasta, do miejsc, w których budują nowe domy, odbywa się u nas w sposób najniewłaściwszy, na co już niejednokrotnie zwracano uwagę organów powołanych do uchylenia tej niewłaściwości. I tak przedewszystkiem rozwożą cegły na wozach otwartych. Cegły ocierając się o siebie wytwarzają pył, który z wozów dostaje się na ulice, a zład przy najłżejszym wietrze do pomieszczeń. Jeżeli już niepo-

dobna u nas doczekać się skrzyń zamkniętych do przewozu cegieł, jak to wszędzie zaprowadzono po większych miastach zagranicznych, a w ostatnich czasach także w Krakowie, to należałoby przynajmniej zarządzić, ażeby wozy z cegłami były przykrywane mokremi płachtami i ażeby po złożeniu cegieł zmiatano z wozów pył nagromadzony. Wszak po wszystkich ulicach, albo weale nieskrapianych dla braku wody, albo też skrapianych bardzo niedostatecznie, mamy aż nadto wiele kurzu i pyłu z wapienia, którym w przeważnej części są wyszutrowane nasze ulice, pocóż więc kurz ten pomnażać jeszcze pyłem cegielnianym? A dalej zauważaliśmy, że transport cegieł z cegielni, do t. z. fabryk, odbywa się ulicami i placami, po których tego rodzaju transporty odbywać się nie powinny. I tak n. p. przy ulicach Kopernika, Słowackiego i Sykatuskiej powstają dwa okazałe gmachy na pomieszczenie c. k. poczt i telegrafów tudzież gr. kat. seminaryum. Codziennie setki fur zwożą cegły i materiały budowlane dla tych budowli, a przypatrzmy się, jakimi drogami i ulicami krążą te fury: Oto ulicą Snopkowską, św. Zofii, Zyblikiewicza, Mikołaja, Koralknicą, Zimorowicza, Staszica, Chorążczyzny i Ossolińskich, a więc ulicami, prawie szczerlnie zabudowanymi, i przez górną część ulicy Kopernika. Wszakże fury z cegłami niszczą makadam uliczny, lepiej więc poświęcić krótką przestrzeń, niż przestrzeń taką, jaką zajmują ulice wyżej wymienione. Nie chcemy przytaczać dalszych przykładów, sądzimy bowiem, że powyższa uwaga wystarczy do wydania odpowiednich zarządzeń.

— **Kolonie wakacyjne.** Szósty wykaz składek: Pół opłaty od ucznia 0. 10 zł., pana Axentowicza Zakład wychowawczy w Kołomyi 4 zł. 45 ct., z listy składek Eufrozyny Wassilkówny 5 zł., radca Białołokski 3 zł., Niedzielski 1 zł., radca Tymoteusz Mandybur 5 zł.; z listy składek sędziny Wandy Pańciewicz: 0. Paczowska 50 ct., Wanda Pańciewicz 1 zł., L. K. 50 ct., Szeliński Józef 1 zł., Graf 1 zł., Thumer 50 ct., Zofia Pańciewicz 30 ct., W. Pańciewicz 20 ct., Antonina Pańciewicz 20 ct., Mieczysław Pańciewicz 10 ct., A. Czaykowska 1 zł., H. Kalik 40 ct., Strasser 2 zł., T. Czaykowska 20 ct., J. Blicharski 50 ct., N. N. 20 ct., nieczytelny 1 zł., Tomaszewski 50 ct., Gewinner 30 ct., Kochański 50 ct., Hubschner 50 ct., Oryszczuk 50 ct., Kobr... 50 ct., C. 1 zł., razem 14 zł. 40 ct.; radca dr. Teofil Gerstmann od siebie 50 zł., z listy składek Olimpii Seelig: Marya Czechowicz 2 zł., Olimpia Seelig 2 zł., Zofia Krzaczkowska 1 zł., Wandzia Lewicka 1 zł., razem 6 zł.; z listy składek Władysława Mięsołowicza 15 zł. 13 ct., opłata od ucznia Ch. 8 zł., Marek Makowski 50 ct., z listy składek dyr. Sabiny Hoffmann: Helena Justian 1 zł., J. Klein 50 ct., N. N. 30 ct., L. M. 1 zł., M. M. 1 zł., E. M. 50 ct., S. W. 30 ct., J. K. 1 zł., E. R. 60 ct., A. F. 20 ct., K. Z. 60 ct., M. Z. 50 ct., M. G. 40 ct., Odr. 50 ct., K. G. 1 zł., Drahokupil 50 ct., grono naucz. szkoły żeńskiej im. Elżbiety 7 zł. 20 ct., razem 17 zł. 40 ct. Poprzednio wykazano 2393 zł. 35 ct., ogółem więc wpłynęło do kasy komitetu na rzecz kolonij chłopców i dziewcząt 2533 zł. 23 ct.

Wszelkie dalsze datki przyjmuje „Towarzystwo Pedagogiczne“, ul. Pańska l. 11.

— **Nieostrożna jazda.** Dorożkarz, nr. 81 najechał na ul. Sykatuskiej 6-letniego Ludwika Macha, syna stangreta, który odniósł znaczne skaleczenie w nogę.

— **Poszukiwana.** Dwunastoletnia Barbara Paulina Joher, córka ślusarza kolejowego, pod l. 78 w Signiówce mieszkającego, wydalila się przed dwoma tygodniami z domu rodzicielskiego i nie została dotychczas odszukana. O miejscu pobytu tej dziewczynki należyawiadomić rodziców.

— **Podejrzana własność** U przytrzymanego Marcina Potoczno zakwestyjonowano 3 srebrne nożyki, 5 srebrnych łyżek, oraz 2 widelce, 2 noże i 2 łyżki cynowe.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 6 b. m., według sprostżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej (S) strony, średnia temperatura doby około 20°C, zachmurzenie się powiększa, powietrze więcej niż miernie wilgotne i do burzy skłonne, deszcz chwilowy.

Średnia temperatura przedostatniej doby była +13.3°C, ostatniej 16.7°C, najwyższa +24.8°C wczoraj, najniższa +8.0°C, w nocy z soboty na niedzielę.

Zniżka barometryczna 745—750 znajdowała się w Norwegii; zwyżka 770 do 765 w Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Białem.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 759 mm.

— **Miesiąc lipiec** był przeważnie niepogodny. Suma opadu w tym miesiącu wynosiła 146 mm. Największa ilość opadu 37.0 mm. przypada na 27 dzień miesiąca. Ogółem dni z opadem było 25, między temi z burzą 5; dni

będ opadu a pochmurnych 3, całkiem pogodnych, t. j. o średnim zachmurzeniu nieba do 5 i sile wiatru do 3, było 3. Ze mgłą mieliśmy dni 10, z wiatrem 2 o sile 6. Przeważającym wiatrem w miesiącu był zachodni (W).

Stan barometru był niższy od średniej lipca i wynosił dla wysokości 338 mm. nad poziom morza 728.36 mm.; najwyższy 734.82 mm. mieliśmy 25, najniższy 718.98 mm. mieliśmy 1. Średni stan barometru zredukowany do poziomu i geogr. szerokości 45° był 758.1 mm. Temperatura była również niższa od średniej i wynosiła 17.14°C.; najwyższa temperatura 30.4°C. była 26 a najniższa 8.4°C. była dnia 13.

Przypadające na 7 sierpnia niewidzialne u nas zaćmienie słońca jest częściowe i wynosi za ledwie 0.2 średnicy słońca. Zaćmienie zaczyna się na ziemi w ogóle według średniego czasu Lwowa o godz. 6 m. 33.3 we wschodniej Syberii a kończy się o 8 h 45.8 m. w południowo-zachodnich Niemczech.

Z planet do końca września spotrzegać możemy wolnym okiem tylko Jowisza wieczorem i Saturna nad ranem. Jowisz znajduje się na południowo zachodnim niebie w konstelacji Wagi i zachodzi teraz o godzinie 11 w nocy. Zachód swój przyspiesza do końca września o 3 1/2 godziny. Saturn znajduje się w konstelacji Raka, wschodzi przed godziną 4 rano i przyspiesza swój wschód do końca września blisko o 2 1/2 godziny.

— Dla dotkniętych powodzią w kraju złożono:

na ręce p. prezydenta m. Krakowa: Zarząd centralny Związku narodowego polskiego w Chicago kwotę 430 zł., a następnie 320 zł., razem 750 złr.

— Prezes Akademii, dr. Majer i członkowie komitetu zarządzającego Szczawnicą: prezydent Szlachetowski i dr. Estreicher, oraz podskarbi Akademii dr. Grabowski wyjeżdżają do Szczawnicy.

— Obraz Matejki „Kościuszko po zwycięstwie pod Racławicami“ w sobotę wysłany został z Krakowa na wystawę do Poznania. Wystawa obrazów H. Siemiradzkiego w Muzeum Narodowym została zamknięta. Matejko maluje obraz historyczny dla Jerzego hr. Dunina Borkowskiego, mianowicie epizod z życia pełnego sławy Piotra Dunina na Skrzynnie, fundatora trzystu kościołów.

— Odznaczenie. Rodak nasz, p. Wiktor Durzycki, pracujący w Belgii jako chemik-cukrownik, za różne ulepszenia na polu cukrownictwa, otrzymał specjalną nagrodę od towarzystwa techników.

— O niezwykłym zjawisku, tak zwanego „kulistego“ piorunu, dochodzi nas wiadomość z Krosna. Dnia 2 b. m. około południa, rodzaj kuli ognistej o 6-calowej średnicy i jaskrawem świetle, z hukiem, podobnym do wystrzału karabinowego, padł tam na przewód telegraficzny naprzeciw biura c. k. starosty, poczem dał się słyszeć grzmot potężny. Piorun przeleciał po drucie telegraficznym prawdopodobnie ku środkowi rynku, widziano bowiem w tej stronie uszczerpek się po nad ziemią płomień, który następnie wznosił się do góry, przebył jeszcze niewielką przestrzeń i uderzył w wieżę kościelną, na której z cyfry IV. zerwał je ynękę, przebił w wieży dziurę, przy zerwaniu wieżowym stopek kawał drutu i nakoniec szczytem wieży uszedł znowu w powietrze, rozszarpawszy nieco gontowego nakrycia. Chociaż szkody piorun ów nie zrzucił, zjawisko całe, tyle niezwykłe, sprawiło w mieście wielkie przerażenie.

— Nieszczęśliwy wypadek. Ze Strzeżyska starych donoszą do *Diła*, że we środę, d. 1 b. m., udali się nauczyciele szkółek z Leszczyn, Jatwy i Bertyszowa przyjechać do 20 metrów szerokiej kałuży, przechodzącej się między Leszczyną, Kalinówką i Orzechowicami. Dna tej kałuży jeszcze nikt nie zbadał, a już wiele ludzi w niej się potopiło. Na środku tejże znajduje się silny wir. Otóż nauczyciele Zyskiewicz i Reszetyłowicz udali się w czółnie na środek kałuży, aby dno jej „zgruntować“. Kiedy się rzeczywiście znaleźli na środku, porwał wir czółno i w jednej chwili zatonił. Przyglądający się tej wyprawie wieśniacy, pospieszyli z hakami na ratunek, ale ani ciało, ani czółno nie wydobyto. Zyskiewicz zostawił żonę, Reszetyłowicz żonę i dzieci.

— Towarzystwo chirurgiczne polskie. *Przegląd Lekarski* donosi, iż zgromadzeni na V zjeździe lekarzy i przyrodników, chirurgowie polscy uchwalili zawiązać na wzór niemieckiego *Deutsche Gesellschaft für Chirurgie*, Towarzystwo chirurgiczne polskie, z siedzibą w Krakowie, które ma odbywać corocznie zebrania. Pierwsze takie zebranie ma się odbyć w Krakowie w październiku 1889 r., w czasie poświęcenia nowego gmachu kliniki chirurgicznej.

— Zamach na pocztę. Z Preszburga donoszą d. 1 b. m.: Należący do tutejszej dyrekcji pocztowy urząd w Nowych Zamkach (Neuhäusel), napadnięty został tej nocy przez bandę zamaskowanych rozbójników. Wywiązała się zacięta walka. Kierownik biura dał kilka strzałów, na które rozbójnicy odpowiedzieli.

Skutkiem nieprzewidzianego oporu rozbójnicy uciekli. W urzędzie pocztowym znajdowały się znaczniejsze kwoty pieniężne.

— Śmierć w przepaści. Z Aussee donoszą, że w Alpach tamtejszych znalazł śmierć młody robotnik salinarny Stanisław Hildebrand, który wybrał się w góry w lekkich tylko, zwykłych, nie podkutych butach i stoczył się w przepaść.

— Burze i powódzie. Ubiegły tydzień był dla rolników w zachodniej, środkowej i północnej Europie fatalnym. Już w ostatnich dniach lipca niezmierny nawał chmur deszczowych naciągał od Atlantyku na wyspy wielobrytyjskie, gdzie grady i ulewne deszcze zrzuciły niesłychane spustoszenia. Niżej położone dzielnice Londynu, zamieszkałe przeważnie przez ubogą ludność wyrobniczą, pomimo wybornej kanalizacji, stały pod wodą. Z panującym stale wiatrem zachodnim burze i ulewy w ciągu zeszłego tygodnia rozeszły się po całej prawie Europie, ciężką klęskę zadającą pracy rolnika właśnie w porze żniw i zwózki. Jak się zdaje, najdotkliwiej dotknięte zostały tą klęską: Szwajcaria, zachodnie prowincje Monarchii wraz z Galicyą zachodnią, Śląsk i Królestwo. Oto szereg depeesz, dających wyobrażenie o rozmiarach klęski.

Praga, d. 4 sierpnia. Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o szkodach, zrzadzonych przez ulewy i powódzie; a jak słychać, poginęli także ludzie. Pod Pragą woda ciągle wzbiera. Kuchelbad i Modran zalane. to samo zagraża w Königsaal. W Elbing woda wskutek ciągłych deszczów zalała wiele ulic, wał kolejowy w niebezpieczeństwie. Część zbiorów przepadła.

Zurych, 3 sierpnia. Wskutek niestającego deszczu powstają groźne wylewy. Komunikacja wielce utrudniona.

Bern, 2 sierpnia. Wskutek deszczów wody wzrosły bardzo. Komunikacja na linii Briur-Meiringen koło Brining przerwana została, a pod Granges w Unterwallis mogła odbywać się komunikacja tylko przez przesiadanie się podróżnych. Kolej Gottarda zalana została przy Altinghausen i jeden z mostów został uszkodzony.

Wrocław, 3 sierpnia. Na całym Śląsku ulewne deszcze zrzadzają wielkie szkody. Niektóre rzeki wystąpiły z brzegów. Komunikacje w wielu miejscach przerwane.

Warmbrunn, 3 sierpnia. Wskutek ciągłego deszczu nastąpiła powódź. Most i żwirowkę prowadzące do Hirschberga zamknięto. Komunikacja odbywa się bocznymi drogami.

Hirschberg, 3 sierpnia. Spadł tu dziegiogodzinny ulewny deszcz. Wszystkie rzeki wzrosły gwałtownie. W dolinie Zaeken powstało wielkie jezioro. Przedmieście tutejsze stoi pod wodą, a jeżeli wody Bobru podniosą się jeszcze o pół metra, niebezpieczeństwo powstanie wielkie.

Cunnersdorf, 3 sierpnia. Straż ogniowa w pełnym ruchu spieszy na pomoc powodziom. Droga z Warmbrunn do Schreiberhau stoi na metr pod wodą. Urzędowe depeesz z Arnsdorf, Agnatendorf, Giersdorf, Schreiberhau i Warmbrunn donoszą o przyborze wody i wielkim niebezpieczeństwie. Woda zabrała bardzo wiele zboża. Bóbr rośnie.

Elbląg, 4 sierpnia. Wskutek gwałtownego deszczu nastąpiła znowu powódź. Wielka część ulic stoi pod wodą i zagrożoną jest grobla kolejowa do Guldemboden. Żniwo po większej części zniszczone.

Z Francji donoszą także o powodzi w okolicach Rodanu.

W Warszawie szalała straszliwa burza połączona z piorunami i ulewą. W okolicach Warszawy widziano w wielu miejscach żny pożarne.

Królewiec, 4 sierpnia. Administracja kolei zawiadania, że komunikacja pomiędzy Królewcem a Elblągiem przerwana wskutek powodzi. Wczorajsza ulewa zniszczyła w tutejszej okolicy zupełnie żniwo żytnie.

— Sport. W piątym dniu gonitw w Carskim Siolu, d. 29 lipca, w biegu pierwszym o nagrodę 720 rub., zwyciężył „Kogut“ Ursyna Niemcewicza; drugim był „Baronet“ L. hr. Krasńskiego W gonitwie o 1.500 rubli pierwszy stanął u mety „Highland“ L. hr. Krasńskiego. Nagrodę 600 rub. w *steeple chase* zdobył „Czarterton“ pułkownika W. Curikowa.

— Ofiara przegranej w Monaco. *Kuryer poranny* pisze: W tych dniach jeden z naszych ziomków przegrawszy w Monaco całą prawie swój majątek, otruł się w pociągu wracając ze strony rodzinnej. W przeddzień przegranej samobójca wyprawił jeszcze znajomym sute libacje! O ile wiadomo, był to kawaler. Niedawno odziedziczywszy majątek chciał tam szukać szczęścia, by przysporzyć fortuny.

— Silnym wybuchem wulkanicznym, według depeesz z Rzymu, nawiedzona została jedna z wysp Liparyjskich (Aeolskich) na morzu Tyrreńskim, na północ od Sycylii położona.

— Katastrofa. Z Nowego Jorku donosi depeza dnia 3 b. m.: W jednym z domów przy ulicy Brovery wybuchł pożar, w którym 15 osób postradało życie.

— Oryginalne przedstawienia odbywają się w Nowym Yorku pod nazwą: „*Open air spectacle*“ (widowisko na wolnym powietrzu). Widowiska te urządził p. Imre Kiralfy, a przedstawiają one „Nerona“ czyli „Upadek Rzymu“. Teatr, urządzony pod gołym niebem, nie ma równego sobie na całej kuli ziemskiej. Dzie sięć akrów gruntu pokrytych jest z czarodzieją szybkością wznoszonymi wspaniałymi pałacami, wieżami i murami; co wieczór pewna ilość tych ogniotrwałych gmachów staje się niby pastwą płomieni. O rozmiarach przedsięwzięcia daje przybliżone wyobrażenie liczba uczestników, która wynosi 2.000 osób. Scena jest największą na świecie; chór złożony jest z 500 osób, a 1.000 cór Terpsychor składa się na balet. Dla pokrycia kosztów jednego wieczoru potrzebna jest publiczność złożona z 15.000 osób.

— Konkurs kowalski odbył się niedawno w Detroit, stolicy północno-amerykańskiego państwa Michigan. Do wyścigu na kowadła stanął Marcin Dunn z Oxfordu w Stanie Nowy Jork i Jan Campbell z Toronto, w Kanadzie, była to tedy niejako walka między Anglią a Ameryką. Za arenę popisu wybrano scenę miejscowego teatru, która zamieniona została w wielką polową kuźnię. Nie brakło odpowiednich dekoracji, a wszystkie miejsca były wykupione tak, jak na występach Patti. Oryginalny ten sport wzbudzał powszechne zajęcie, całe miasto mówiło tylko o boju na kowadła. O godzinie 8 min. 21 zaczął się wyścig, a o godzinie 10 się skończył zwycięstwem Ameryki. Dunn skończył swoją setną podkową, gdy tymczasem Campbell zdołał ich ukuć tylko 94. Publiczność przyjęła zwycięscę owacyjnymi oklaskami, a przyjaciele urządzili na jego cześć wielką demonstrację.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

VIII. Zjazd notaryuszków.

(m) Wczoraj, pod przewodnictwem p. Brzeskiego i Frankowskiego, odbył się w Przemyślu VIII. zjazd notaryuszków, stosownie do uchwały, powziętej w r. z na walnym zebraniu w Krakowie. Udział we wczorajszym zjeździe wzięło około 40 pp. notaryuszków i kandydatów notaryalnych.

Z referatu p. Frankowskiego dowiedzieli się zgromadzenie, że z końcem r. z. na 217 posad notaryalnych, było 264 kandydatów, w porównaniu więc z r. 1886 przybyło 46 kandydasów. Powstała niedawno Izba notaryalna przemysko-samborsko-sanońska, wyjednała utworzenie dwóch nowych miejsc notaryalnych. Dalej dowiedzieli się zgromadzenie, że dzięki zabiegom przemyskiej Izby notaryalnej, wys. Ministerstwo obrony krajowej uznało notaryuszków za urzędników publicznych i jako takich, zwolniło od obowiązku służenia w pospolitem ruszeniu.

Następnie p. Frankowski przedstawił zasady reformy, ułatwiającej w Przedlitawii obowiązkowe przydzielanie notaryuszom przeprowadzania pertraktacji spadkowych; sprawodawca domaga się w gruntownym wywodzie reformy na wzór ustawy węgierskiej, która postanawia, że pertraktacje spadkowe ma przeprowadzać notaryusz a sądy przyznają tylko spadki, dalej, że należyce ukwalifikowanych kandydatów notaryalnych należy mianować adjunktami notaryalnymi. Po wyczerpującej dyskusji, wnioski sprawodawcy przyjęło zgromadzenie.

Z tematów, przysłanych do zaopiniowania przez centralną deputację, a przedstawionych przez p. Tokarskiego, uchwalilo zgromadzenie: a) oświadczyć się za zupełnym zniesieniem agentur publicznych, a ograniczeniem agentur prywatnych do miast, w których urzędują trybunały I instancyi; b) oświadczyć, że notaryusz z mocy swego urzędu jest przynależny do gminy, w której sprawuje swój urząd, ukwalifikowanym zaś kandydatom notaryalnym przysługują pod względem prawa wyborczego te same przywileje, co osobom posiadającym stopień akademicki.

Trzydzieści wniosków p. Wywiórskiego, zmierzających do polepszenia bytu materialnego notaryalnych kandydatów, przekazano wydziałowi do zbadania i zdania sprawy na przyszłorocznym zjeździe, który odbędzie się we Lwowie.

Po południu odbyła się wspólna uczta, w której ciągu wzniesiono liczne toasty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkimi Księstwami Krajkowskiemi.

Stan z dniem 31 lipca 1888.

Asygnaty i czekki 1,176.846 zł. 10 ct. (w porównaniu z 30 czerwca 88 + 113.065 zł. 74) Emisye: a) 4 1/2 proc. listy zastawne 14,294,300. zł. b) 5 proc. Obligacje komunalne 1,300,300. Razem: 15,594,600 zł. (w porównaniu z 30 czerwca 1888 + 228,300)

* Kolej Karola Ludwika. Od 1 stycznia do 20 lipca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,371.064 zł 59 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 767,373 zł. 26 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 160,838 zł. 01 ct., na linii Dembica-Rozwadów 35,726 zł. 08 ct., ogółem 4,335,001 zł. 94 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 3,198,214 zł. 72 ct., na drugiej 797,910 zł. 72 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 131,203 zł. 80 ct., ogółem 4,127,329 zł. 24 ct. Od 1 do 31 lipca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 189,501 zł. 46 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 43,966 zł. 15 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6,302 zł. 73 ct., na linii Dembica-Rozwadów 2,148 zł. 29 ct., ogółem 241,918 zł. 59 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 176,439 zł. 85 ct., na drugiej 43,701 zł. 62 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6,183 zł. 88 ct., ogółem zaś 226,325 zł. 35 ct.

** Targ zbożowy. Dnia 6 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 5.80 do 6.55, żyto 4.50 do 4.75, jęczmień browarny 4.50 do 5.05, owies 4.80 do 5.25, groch 4.50 do 10.5, wyka 4.50 do 5.—, rzepak 9.50 do 10.25, lnianka —.—, konieczyna czerwona 24.— do 35.—, konieczyna biała 20.— do 30.—, konieczyna szwedzka 30.— do 36.—.

Tarnopol, pszenica 5.80 do 6.35, żyto 4.15 do 4.55, jęczmień browarny 3.90 do 4.85, owies 3.75, do 4.45 groch 5.50 do 10.—, wyka 4.30 do 4.75, rzepak 9.60 do 10.—, lnianka —.—, konieczyna czerwona 17.— do 36.—, konieczyna biała 30.— do 36.— konieczyna szwedzka 30.— do 35.—.

Podwołoczyska, pszenica 5.70 do 6.45, żyto 4.— do 4.60, jęczmień 3.65 do 4.60, owies 4.— do 4.65, groch 5.10 do 9.—, wyka 4.50 do 5.10, rzepak n. 9.50 do 10.—, lnianka —.— do —.—, konieczyna czerwona 28.— do 33.—, konieczyna biała 30.— do 36.—, konieczyna szwedzka 28.— do 35.—.

Czerniowce, pszenica 6.— do 6.60, żyto 4.30 do 4.80, jęczmień 4.20 do 5.30, owies 3.30 do 4.—, groch 4.40 do 9.—, wyka 4.10 do 4.80, rzepak 9.— do 9.10, lnianka —.— do —.—, konieczyna czerwona 18.— do 34.—, konieczyna biała —.— do —.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—, tymotka 20.— do 30.—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 24.— do —48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10.000 litrów loco Lwów 30.— do 30.15 zł. Usposobienie spokojne.

*) Przdruk wzbrowaionv.

Kołomyjska kolej lokalna. Zarząd lokalnej kolei kołomyjskiej otrzymał od walnego zgromadzenia upoważnienie do zaciągnięcia na inwestycje pożyczki w sumie 200,000 zł. *Fremdenblatt* dowiaduje się, iż zarząd na razie nie uczyni prawdopodobnie użytku z tego upoważnienia, albowiem nie zachodzi nagła potrzeba inwestycji.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Cesarzewicz Rudolf powrócił w piątek d. 3 b. m. ze swej podróży inspekcyjnej po Galicyi i Węgrzech, do Laksenburga.

Najdost. Arcyksiężna Marya Józefa, powróciła wczoraj z Reichenau do Berna.

Najdost. Arcyksiężna Fryderyk, Karol Stefan i Eugeniusz, przybyli onegdaj do Weilburga.

Wiener Abendpost donosi, że p. Minister dr. Dunajewski wyjechał z Reichenhall do Wiednia.

Prezes ministrów, Tisza, udaje się 20go b. m. na trzytygodniowy pobyt do Ostendy.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. patent z d. 29 lipca zwołujący sejm styryjski na 27 sierpnia.

Według najnowszych doniesień, sejm czeski ma się zebrać d. 10 września i obradować mniej więcej do 10 października.

Presse pisze:

P. Minister handlu, margrabia Bacquehem wniosie na najbliższej sesji Rady państwa szereg projektów, które zostały już w części wypracowane, w części znajdują się w stadium przygotowawczym. Najpierw będzie wniesionem przedłożenie w sprawie zaprowadzenia należytości statystycznej. Drugie przedłożenie odnosi się do uzupełnienia materiałów ruchu na kolejach państwowych, na co zamierza p. Minister zażądać 3/4 miliona zł. i umotywić potrzebę tego kredytu wzmagającym się ciągle rozwojem sieci państwowej. W stadium wypracowania znajduje się projekt ustawy o docokrawaniu i projekt ustawy o przywilejach (Privilegiengesetz). Oprócz powyższych przedłożen oczekują załatwienia wniesione już na ubiegłej sesji projekta ustaw o domach składowych i ochronie marek kupieckich.

Cesarz Wilhelm przyjmował przedwczoraj po południu synów wice-króla egipskiego, którzy byli następnie na obiedzie galowym.

Według Nordd. Allg. Ztg., Muni-rbusza przywiózł z sobą list własnoręczny sułtana do cesarza, a oprócz tego wspaniałe podarunki.

Kuryer Poznański pisze: Z dobrze zwykle poinformowanego źródła, otrzymujemy wiadomość, że w czasie pobytu księdza arcybiskupa Dindera w Wiedniu i odwiedzin nuncjusza Galimbertiego były z pewnością niektóre sprawy osobiste na porządku; ks. arcybiskup nie był dotąd jeszcze w Rzymie u Ojca św. dla słabych sił swoich, więc przynajmniej nuncyuszowi złożył uszanowanie. — Chodzi o niektóre nominacje, wymieniania przedstawionych do odznaczenia; ks. dr. Ł. z Gn., jednego z postów, jednego proboszcza, w końcu, o dekoracje dla świeckich, p. Z., hr. K. Zajmowano się także kwestyą seminarium duchownego w Poznaniu.

Syn księcia regenta bawarskiego, Ludwik, przyszły król Bawaryi, wygłosił w tych dniach na bankiecie, danym przez bawarski „Schützenbund“ mowę, w której sławił jedność niemiecką i zaręczał, iż utrzymanie jej jest i będzie zawsze jedynym celem książąt rzeszy.

Car Aleksander zamierza udać się w ciągu bieżącego miesiąca do Kremeńczuga, w południowej Rosyi, na wielkie manewry. Następnie, jak się dowiaduje Pol. Corr., wyjedzie car na krótki pobyt do Skierniewic, a zamtąd na Kaukaz.

Komisja do spraw żydowskich, obradująca pod przewodnictwem hr. Pahlana, która niedawno ukończyła wstępne prace swoje, zwróciła baczną uwagę na odnośne ustawodawstwo i projekta reformacyjne w dawnej Polsce. Tak na przykład znana broszura Czackiego „O żydach“ z polecenia członków komisji tłómaczoną była dwa razy.

Rosyjskie ministerstwo oświaty publicznej — jak donosi gazeta Swiet — otrzymało zawiadomienie, iż w guberniach nadbałtyckich po reformie sądowej nastąpi natychmiastowe odebranie tamtejszym magistratom praw opieki nad szkołami i szkolnemi funduszami.

Paryskie dzienniki stwierdzają ponownie, że uśmierzona na krótko zмова robotników, wzmogła się od dnia 4 h. m., a równocześnie donoszą, że otuchy agitatorom dodało zachowanie się prefekta policji, który na zażalenie przedsiębiorców ogłosił, że nie może występować przeciw znowie dopóty, dopóki robotnicy nie dopuszczą się znieważenia czynnego innych robotników. W ogłoszeniu urzędowym dodano nadto, że odbieranie narzędzi pracującym, dopóki się to odbywa bez pobicia i gwałtów, nie stanowi przedmiotu dochodzenia sądowego.

Wszystkie dzienniki republikańskie zganiły surowo tę taktykę, a Temps robi uwagę: „Więc, ażeby się uchronić od gwałtów i napaści i uzyskać sprawiedliwość sądową, potrzeba być przedtem zabitym“.

Nazajutrz odwołał prefekt policji swoje rozporządzenie pierwotne i ogłosił, że ludzie, którzy zabierają narzędzia robotnicze, niszcza je lub obalają wozy, mają być pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Ludwika Michel wystąpiła w St. Ouen na zgromadzeniu z mową, zalecającą opuszczenie roboty dopóty, dopóki nie stanie się zadość wymaganiom robotników.

W piątek przyszło w Paryżu znowu do starcia pomiędzy rzeszą próżnującą, a organami policji, która musiała użyć broni, przyczem zraniono 15 osób a 56 aresztowano, między niemi i sekretarza redakcyi *Cri du Peuple*.

Tribuna pisze: O ile nam wiadomo, nie ma prawdy w wiadomości, jakoby Watykan czynił zabiegi w celu przeszkodzenia odwiedzin cesarza Wilhelma II w Rzymie. Wiemy natomiast, że niemiecki urząd kancleński zapytywał w ostatnich dniach w Watykanie, czy z powodu tej podróży nie mianoby nie przeciw niej i zgodzono się jak się zgodzono na podróż cesarza Fryderyka w r. 1884. Watykan odpowiedział przez swego nuncjusza w Wiedniu odwołaniem się do swojej noty, wydanej podobno w r. 1872, w której zawarte są co do ewentualnych podróży obcych władców do Rzymu, odnośne dla nuncyatur instrukcje. Według tych wskazówek, katolicy panujący, którzy mieszkają w pałacu kwirynalskim, albo przedtem, nim Papieżowi, robią wizyty królowi, nie będą przyjęci przez Papieża w Watykanie. Natomiast odwiedzin niekatolickich panujących, odwiedzin mających tylko cechy grzeczności, nie można nie przyjąć. Tribuna dodaje, iż wie z dobrego źródła, że odwiedziny cesarza nastąpią w drugiej połowie października.

Nordd. mniema, że wybuchłe nieporozumienie pomiędzy Francją a Włochami, nie będzie mogło być zażegnane.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 sierpnia. Król Milan serbski przyjmował wczoraj p. Ministra hr. Kalnoky'ego, na półtoragodzinną audyencyj.

Pomiędzy innymi ambasadorami, oddał także ks. Łobanow swą kartę wizytową w mieszkaniu króla Milana.

Wiedeń, 6 sierpnia. (Tel. pryw.) Król Milan zabawi tutaj dwa dni.

Berlin, 6 sierpnia. (Tel. pryw.) Półoficyalne dzienniki nie zaprzeczają autentyczności memoriału, ogłoszonego przez *Novelle Revue*, oświadczają jednak, że jest zmieniony i że nie jest w stanie zakłócić stosunków przyjaznych między Niemcami, Austryą a Rosyją.

Berlin, 6 sierpnia. Nordd. Allg. Ztg. pisze, iż została upoważniona do oświadczenia, że ogłoszone przez *Novelle Revue* rzekome sprawozdanie ks. Bismarcka dla cesarza Fryderyka III jest zmyślonem fałszerstwem, nieopartem na żadnej urzędowej podstawie.

Paryż, 6 sierpnia. Były generał za czasów komuny, Eudes, został tknięty apopleksją w chwili, gdy przemawiał na meetingu strejkujących robotników.

Prezydent Carnot udał się na odsłonięcie pomnika Mirabeau do Montargis, gdzie powitano go z zapalem.

Paryż, 6 sierpnia. Boulanger postawił swą kandydaturę w departamentach Charente inferieur i Somme.

Marsylla, 6 sierpnia. Przybył tu król portugalski.

Rzym, 6 sierpnia. *Fanfulla* donosi, iż cesarz Wilhelm zabawi w Rzymie 5 do 6 dni i zamieszkiwać będzie przez ten czas pawilon Kwirynału zwany *Palazzina*. W pawilonie tym jakoteż w pałacu ambasady niemieckiej odbędą się dwa wielkie obiady dworskie. Gmina miasta Rzymu urządzi regatki, ognie sztuczne i inne uroczyste obchody na przyjęcie cesarza Wilhelma.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 sierpnia 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 33-75, Węg. akcyje

306 75, Akcyje anglo-austr. 109.—, Akcyje banku Union 211-80. Akcyje kolei Karola Ludwika 211-25. Akcyje kolei północnej 249.— Akcyje kolei południowej 99-75 Akcyje kolei Alfeld 226-75. Akcyje kolei Elzbiety 244-60 Akcyje kolei lwowsko - czerniowieckiej 221.— Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 159-50. Wiedeńskie losy 141-85. Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 103-50, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie —, 4 pr. węgierska renta złota 101-50, Akcyje związkowego banku 94-25, akcyje banku obrotowego —, akcyje kolei państwowej —, rubel papierowy 1-16-62, węgierskie losy 90-95, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe 116-75, akcyje banku dla krajów koronnych 219 50. Usposobienie utrwalone.

Wiedeń, 4 sierpnia 1888, godzina 5 m 35. Akcyje kredytowe —, Anglo-austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, renta papierowa —, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleon-dor —, rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 sierpnia 1888, godzina 10 m 40. Akcyje kredytowe 313-90, anglo-austr. 109-25, Unionbank 212-25, kolej Karola Ludwika 211-50, Południowa 100.—, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne — gal. obl. indemn. 93.—, do —, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 90-60, — pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleon-dor 9-76-50, rubel papierowy —. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 4 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10-000 litr procent 29— do 29-25 zł. Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza — Kolonia — rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7-43 do 7-45 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 168 25 do —, żyto — m. spirytus 33-30, rzepakowy olej —. Paryż: mąka 56-60 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

PRZYJECHALI DO LWOWA

Dnia 6 sierpnia 1888.

Hotel George'a

Pp. M. Aywas z Jasienowa, W. Fedorowicz z Okna, R. v. Waldeck z Polany, H. Macher z Londynu.

Hotel Francuski

Pp. A. Schwarz z Polany, dr. W. Mańkowski z Rohatyna, T. Abgarowicz, K. Zaremba z Podhajec.

Hotel Europejski.

Pp. Pelikan z Jarosławia, Babitsch z Jarosławia, dr. Smolka z Krakowa, W. Habl ze Zagorza, A. Laengenfeld z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. B. Langer z Wiednia, B. Politzer z Wygody, A. Kupietz z Berna, W. Cętar z Koliniec.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcyja kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerweca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bez płaćnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Table with columns for 'płać żądają' and 'walutę austr.' containing various financial entries and prices.

I. Dług państwa. płać żądają

Table listing government debt items such as 'Jednolity dług państwa w banknot.' with corresponding values.

2. Obligacje ind. 5 pr. (za ztr. m. k.)

Table listing individual bonds from various countries like Czech, Bukowina, Galicia, etc.

3. Akcje.

Table listing shares from companies like Bank Anglo-aust., Inst. kred. dla handlu, etc.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Tow. kol. żel. państw.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing interest-bearing securities like 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny'.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing bank shares and other financial instruments.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Losy miasta Krakowa.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Pożyczka miasta Lublany.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Salzburg na 100 zł.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Berlin za 100 mark.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Frankfurt za 100 mark.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Hamburg za 100 mark.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Londyn za 10 ft. szt.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Paryż za 100 ft.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Dukat cesarski men.

Table listing exchange rates for 'płać żądają' for various locations like Korona.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 4888 (4872 2-3) Dnia 4 września i 5 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensji Franciszka Kubasiewicza...

L. 1340 (4873 2-3) W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 5 września 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888, nawet poniżej takiej...

L. 5438 (4878 2-3) Sieniawski ek. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 125 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. 220 w Sieniawie...

L. 5497 (4890 2-3) W ek. sądzie powiatowym miejsko-delegow. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności, p. dra Rodryka Alsa adwokata w Rzeszowie w kwocie 50 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Staroniu...

zaintabulowanej w dniach 17 września i 22 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano.

L. 23480 (4850 3-3) C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Ozyasza Losch przeciw spadkobiercom Krystyny Derza w kwocie 700 złr. wa. z pn. odbędzie się dnia 6 września i 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do spadkobierców Krystyny Derza wedle wykazu hip. l. 459, poz. 13 kart. B. należących dóbr Mielniki gminy kat. Krowica Kołodowska w powiecie Niemirowskim położonych, na których terminach dobra te w pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 17492 złr. 73 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 17492 złr. 73 ct. sprzedane zostaną, że jako wadium kwota 1750 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registr. sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Adama Popławskiego, Meile Katz, Michała Majera, Markusa Riss i Józefa Bock, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 grudnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Srokowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bobownik mianowany został.

L. 3086 (4842 3-3) C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensji Towarzystwa Zaliczkowego w Nowymtargu w kwocie 100 złr. z pn. przeprowadzi w dniach 3go września i 15 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 91 w Rdzawce położonej, l. wyk. hip. 67, 61, 62, 63, dłużnika Stanisława Chorażego własnej.

L. 15867 (4911 1-3) Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Krautera w kwocie 330 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 września i 22 października 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy prawa propinacji w Buczkowie i Demnikach vel Dembina Herscha Blondera własnej.

L. 4961 (4904 1-3) C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji spadkobierców Szabsy Sanerberga przeciw Jakobowi Rafałowskiemu i nieletniemu Maryi Hładkiej spadkobiercy Dmytrowi Soroka odbędzie się dnia 13 września i 16 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wykazu hip. l. 152 księgi gruntowej gminy Rozdół.

L. 2775 (4909 1-3) W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 września 1888 powyżej ocenzonej szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 15 według wyk. hip. l. 15 księgi dla gminy Wielkiej wsi, Chumy Finanderowej na rzecz Michała Flanka pto 300 złr. z pn.

L. 1997 (4917 1-3) C. k. sąd powiatowy Wiśnicki zawiadamia, że dnia 13 września i 17 października 1888, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się na zaspokojenie pretensji ks. Jakóba Janczego przeciw Józefowi Pławekiemu pto 100 złr. licytacja realności l. wh. 168 w Rozdziale górnem.

L. 355 (4903 1-3) W dniach 28 września i 30 października 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bolechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie Witwickiego własnej pod nr. k. 50/82 w Roztoczkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia 24 rat po 12 złr. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

L. 2561 (4840 1-3) Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Tomasza Chwiruta własnej w Łękach pod nr. k. 47 położonej l. w. h. 47 objętej na pokrycie pretensji Józefa i Katarzyny Sajdaków w sumie 100 złr. zpn. w sądzie, w dwóch terminach w dniach 11 września i 15 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

na, przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wykazu hip. l. 152 księgi gruntowej gminy Rozdół.

Na pierwszym terminie posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej 260 zł., na drugim terminie zaś też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadium wynosi 26 zł. Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 maja 1888 to jest po wystawieniu wyciągu z księgi gruntowej, nabyli prawo rzeczowe na sprzedaż się mającej posiadłości lub którymby z jakiegokolwiek przyczyny uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem Jakóba Kaczyńskiego z Mikołajowa.

L. 4596 (4899 1-3) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że na prośbę gminy miasta Kołomyi imieniem funduszu pogorzalców dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 85 złr. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Maryńczaka obecnie Michała Basciaka i Józefa Lwieckiego w Kołomyi pod nr. 272 (Wyk. hip. l. 403 dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi) w dwóch dniach na dzień 13 września i 15 października 1888, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 694 złr. 20 ct. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 69 złr. 50 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którymby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Maramorosa został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

L. 15867 (4911 1-3) Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Krautera w kwocie 330 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 września i 22 października 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy prawa propinacji w Buczkowie i Demnikach vel Dembina Herscha Blondera własnej.

L. 355 (4903 1-3) W dniach 28 września i 30 października 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bolechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie Witwickiego własnej pod nr. k. 50/82 w Roztoczkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia 24 rat po 12 złr. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

L. 2561 (4840 1-3) Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Tomasza Chwiruta własnej w Łękach pod nr. k. 47 położonej l. w. h. 47 objętej na pokrycie pretensji Józefa i Katarzyny Sajdaków w sumie 100 złr. zpn. w sądzie, w dwóch terminach w dniach 11 września i 15 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

L. 4596 (4899 1-3) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że na prośbę gminy miasta Kołomyi imieniem funduszu pogorzalców dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 85 złr. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Maryńczaka obecnie Michała Basciaka i Józefa Lwieckiego w Kołomyi pod nr. 272 (Wyk. hip. l. 403 dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi) w dwóch dniach na dzień 13 września i 15 października 1888, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 694 złr. 20 ct. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 69 złr. 50 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którymby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Maramorosa został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

L. 15867 (4911 1-3) Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Krautera w kwocie 330 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 września i 22 października 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy prawa propinacji w Buczkowie i Demnikach vel Dembina Herscha Blondera własnej.

L. 2775 (4909 1-3) W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 września 1888 powyżej ocenzonej szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 15 według wyk. hip. l. 15 księgi dla gminy Wielkiej wsi, Chumy Finanderowej na rzecz Michała Flanka pto 300 złr. z pn.

L. 1997 (4917 1-3) C. k. sąd powiatowy Wiśnicki zawiadamia, że dnia 13 września i 17 października 1888, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się na zaspokojenie pretensji ks. Jakóba Janczego przeciw Józefowi Pławekiemu pto 100 złr. licytacja realności l. wh. 168 w Rozdziale górnem.

L. 355 (4903 1-3) W dniach 28 września i 30 października 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bolechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie Witwickiego własnej pod nr. k. 50/82 w Roztoczkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia 24 rat po 12 złr. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

L. 2561 (4840 1-3) Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Tomasza Chwiruta własnej w Łękach pod nr. k. 47 położonej l. w. h. 47 objętej na pokrycie pretensji Józefa i Katarzyny Sajdaków w sumie 100 złr. zpn. w sądzie, w dwóch terminach w dniach 11 września i 15 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

L. 4596 (4899 1-3) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że na prośbę gminy miasta Kołomyi imieniem funduszu pogorzalców dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 85 złr. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Maryńczaka obecnie Michała Basciaka i Józefa Lwieckiego w Kołomyi pod nr. 272 (Wyk. hip. l. 403 dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi) w dwóch dniach na dzień 13 września i 15 października 1888, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 694 złr. 20 ct. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 69 złr. 50 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którymby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Maramorosa został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

L. 15867 (4911 1-3) Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Krautera w kwocie 330 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 września i 22 października 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy prawa propinacji w Buczkowie i Demnikach vel Dembina Herscha Blondera własnej.

L. 355 (4903 1-3) W dniach 28 września i 30 października 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bolechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie licytacja realności Mikołaja Wasilechowie Witwickiego własnej pod nr. k. 50/82 w Roztoczkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia 24 rat po 12 złr. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

L. 2561 (4840 1-3) Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Tomasza Chwiruta własnej w Łękach pod nr. k. 47 położonej l. w. h. 47 objętej na pokrycie pretensji Józefa i Katarzyny Sajdaków w sumie 100 złr. zpn. w sądzie, w dwóch terminach w dniach 11 września i 15 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

L. 6283 (4908 1—3)

Dnia 22 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 24 września 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9tej rano egzekucyjna licytacja realności pod l. k. 316¹/₄ w Sniatynie ciał tabularnego nie stanowiącej Iacza Koziołka i leżącej masy Maryi Koziołk własnej na rzecz Chaima Gellesa pto 37 zł. i 6 zlr. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zlr.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiony adw. dr. Szäfer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 22 czerwca 1888.

L. 39064 (4944 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca państwowego Krakowskiego, w rzeszowskiem okręgu budowniczym na dwuletni okres tj. na rok 1889 i 1890 odbędzie się dnia 20 sierpnia 1888 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja przez pisemne oferty.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1889 dla wspomnianego gościńca od km. 96 do włącznie 121 — 977 m³ w kwocie fiskalnej 5731 zlr. 74 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5pr. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także literami.

Oferty nieulożone według wzoru w §. 45 warunków licytacji przepisanej, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 29go lipca 1888.

L. 4474 (4925 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Augusty König w kwocie 900 zlr. z pn., odbędzie się dnia 31 sierpnia 1888 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 9 i 14 w Godzisce wilkowskiej położonych Jana i Anny Sidzinów własnych, pod warunkami ts. rezolucyją z dnia 9 września 1886 l. 7906 objętymi.

Realności te na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej 1555 zlr. sprzedane zostaną.

Biała, dnia 28 czerwca 1888.

L. 1640 (4946 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Temerowcach położonej według wyk. hip. 52 teje gminy dłużnika Wasyla Ornata własnej, na zaspokojenie 22 rat po 9 zł. z pn., dnia 7 sierpnia 1888 i dnia 10 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. na drugim i niżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zlr.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 stycznia 1887 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Przemyskiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, dnia 26 maja 1888.

L. 5096 (4910 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dra Alojzego Eisenberga przeciw Józefowi Niemczykowi o 3000 zlr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 31 sierpnia i 12 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 4 w Janowicach położonej l. wyk. hip. 4 objętej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 4100 zlr. poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum 410 zlr.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. dra Jana Rosnera adw. w Białej.

Biała, dnia 30 czerwca 1888.

L. 1357 (4906 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w dniu 5 września 1888 o godz. 10 przed południem w budynku sądowym sumę 350 zlr. z pn. na realności wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy Rudki l. 141 objętej Noego Heringa i Borucha Schreibera własnej na rzecz Chaji

Estery Schreiber zahipotekowaną i połowę realności wyk. hip. księgi gruntowej dla gm. Rudki l. 141 objętej Borucha Schreibera własną, celem zaspokojenia pretensyi Chaskla Karpa w kwocie 200 zlr. z pn.

Na tym terminie zostaną ta suma i ta połowa realności także i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedane.

Cena wywołania wynosi co do sprzedać się mającej sumy kwotę 350 zlr. a zaś co do sprzedać się mającej połowy realności kwotę 200 zlr.

Wadyum 5prc.
Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 31 maja 1888.

L. 5954 (4855 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemysłu rozpisuje celem zaspokojenia wierzycieli cesyonaryszki Maurycego Landaun Feigi Ugar w kwocie 612 zlr. w. a. zpn., egzekucyjną sprzedaż publiczną 2/3 części realności pod lk. 247 m. w Przemysłu położonej, wedle Dom. VI. pag. 551 n. 13 haer. Józefa Ungera, względnie tegoż masy spadkowej własnych, w dniu 6go września 1888 i w dniu 11go października 1888 zawsze o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 21 z tem, że owe 2/3 części realności na pierwszym terminie licytacyjnym tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 302 zł. 33 ¹/₃ ct.

Wadyum 31 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania rzeczonych 2/3 części realności mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Przemysł, 28 czerwca 1888.

L. 9975 (4865 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiat. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 103 zlr. w. a. z pn., licytacją połowy realności pod l. k. 55 w Zarudcach położonej wyk. hip. 158 objętej Iwana Łochozy, tudzież całej realności l. k. 57 w Zarudcach położonej wykazem hipotecz. 193 gminy kat. Zarudce objętej, Iwana Kluka własnej na dzień 6go września 1888 i na dzień 11 października 1888 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.

Cena wywołania połowy realności pod l. k. 55, 275 zlr. zaś całej realności pod l. k. 57, 475 zlr.

Poręczne dla pierwszej realności 27 zł. 50 ct. zaś dla drugiej 43 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lehman.

Lwów, 4 lipca 1888.

L. 44477 (4884 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru w Tarnopolskim okręgu budowniczym, w trzyletnim okresie tj. w latach 1889, 1890 i 1891 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnopolu w dniu 20, sierpnia 1888 ponowna publiczna licytacja ofertowa.

Dostawa na rok 1889 wynosi:
z łomu Hłuboczek wielki 180 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 690 zlr. 60 ct.

z łomu Biała góra 1440 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 4890 zlr. 40 ct.

z łomu Myszkowice 1270 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 3208 zlr. 95 ct.

z łomu Czartorya 540 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1045 zlr. 40 ct.

z łomu Łuczka 290 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 565 zlr. 80 ct.

z szutrowiska rzeki Seretu pod Myszkowicami 230 metr. sześcienn. w kwocie fiskalnej 483 zlr.

z łomu Krzywki 320 metr. sześcienn. w kwocie fiskalnej 792 zlr. 80 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzemi na które materiały z powyższych łomów i szutrowiska dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe, podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5pr. wadyum z ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty nie ułożone według wzoru przepisanej w §. 45 warunków licytacji, lub niewniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30 lipca 1888.

L. 6821 (4879 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzycieli Sieniawskiego towarzystwa zaliczkowego w kwocie 161 zlr. 24 ct. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 57 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej dłużników Cisaka i Lei Fried własnej ciał tabularnego nie stanowiącej, dnia 16 sierpnia i 20 września 1888 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 380 zlr. zakład wynosi 38 zlr.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1887.

L. 7740 (4880 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzycieli sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 35 zł. 3 ct. w. a. zpn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 58 w Dobry w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej Walkai Paraszki Bebito własnej ciał tabularnego nie stanowiącej dnia 30 sierpnia i dnia 11 października 1888, zawsze o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 238 zł.

Zakład wynosi 23 zł. 80 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 10428 (4845 2—3)

Dnia 14 sierpnia 1888 i dnia 18 września 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 128 w Zerebkach królewskich położonej, wykazami hipotecznymi l. 155 i 156 teje gminy objętych, w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Berischowi Schapira pto 4000 zlr. z pn.

Cena wywołania wynosi 8650 zlr., wadyum 865 zlr.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Filipa Basarabowicza.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 9 czerwca 1888.

L. 5884 (4860 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Markusa Reisnera przeciw Joslowi Gimpel pto. 450 zlr. aw. zpn., odbędzie się w sądzie w dniach 4 września i 2 października 1888 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż prawem nadzastawu obciążonych Josla Gimpla własnych sumy hipotecznej 250 zlr. wpisanej w stanie biernym ciał hip. nr. 198 ks. gr. gm. Lisko, Lemla Leinera i Chai Leiner a względnie teje spadkobierców, dalej sum 147 zlr., 19 zlr., 84 zlr. 45 ct. wpisanych w stanie biernym należących do Chai Lai 2 im. Katz. vel Sanoker 2/10 części ciał hip. nr. 435 ks. gr. gm. Lisko przynajmniej za cenę wywołania lub wyżej przy drugim także niżej wywołania.

Cena wywołania 250 zlr. względnie 147 zlr., 19 zlr., 84 zlr. 45 ct. Wadyum 25 zlr. względnie 15 zlr. 2 zlr., 9 zlr. aw.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 29 czerwca 1888.

L. 7793 (4857 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 4 września 1888 i 11go października 1888 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie licytacyjną sprzedaż realności pod lwh. 294 w Bieczu Mojżesza i Gittli Süsskindów własnej na 1555 zlr. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 730 zlr. 68 ct. z pn.

Wkładka wynosi 155 zlr., a warunki licytacyjne i ekstrakt hipoteczny, tudzież akt oszacowania w sądzie przejrzane być mogą a przed licytacją odczytane zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 26 stycznia 1888.

Księgi gruntowe.

L. 11644 (4921 1—3)

S p r o s t o w a n i e
W edykie II zbiorowym z dnia 19 czerwca do l. 600/88 umieszczonym w Nrach. 148, 149, 150 Gazety lwowskiej, odnoszącym się do ksiąg gruntowych różnych gmin katastr. oraz do wykazu tabularnego dla posiadłości tabularnej, w wier-

szu 23 wydrukowano mylnie „Skomielnica czarna“ zamiast „Skomielna czarna“ co się niniejszem prostuje.

C. k. sąd krajowy wyższy
Kraków, dnia 1 sierpnia 1888.

Upadłości.

L. 8865 (4870 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Jakóba Müllera z Buczacza protokołowanego kupca, który pod firmą Jakóba Müllera handel towarów galanteryjnych w Buczaczu prowadzi, tudzież na majątku tegoż nieruchomości, położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 o obowiązuje postępowanie konkursowe wprowadzonym zostało, że kierującym komisarzem ek. sędzią powiatowym w Buczaczu Posochowski zaś administratorem tymczasowym adwokat dr. Hubrich w Buczaczu mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzycielności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym sądzie dla uniknięcia skutków z zaniedbania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie dnia 10 września 1888 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać który to ostatni termin jako ugody się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 30 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Wierzycieli po za obrębem tut. sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych, sądowi wskazali inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“
Stanisławów, 24 lipca 1888.

L. 10530 (4893)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w postępowaniu konkursowem do majątku Calela Katza zamianował Wadje Silbera kupca w Mielcu zastępcą tymczasowym zarządcy masy konkursowej.

Tarnów, dnia 5 lipca 1888.

L. 6804 (4914)

Podaje się do wiadomości, że po myśli §. 74 ust. konk. adw. dr. Trachtenberg stałym zawiadawcą masy konkursowej Samuela Dawida Lichten zaś Nuhim Bieger tegoż zastępcą.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 23 czerwca 1888.

L. 4077 (4915)

Stałym zarządcą masy rozbirowej Simy Ternerz Kut został Dawid Premniger a tegoż zastępcą Adolf Domiczek wybrany co się niniejszem ogłasza.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 19 kwietnia 1888.

Kuratele.

L. 31488 (4864 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że nad Maryą Wojejkowską z Nowego Sącza z powodu choroby umysłowej kuratela zawieszona została, kuratorem ustanowiony jest p. Jan Pigulski ze Lwowa.

Lwów, 28 lipca 1888.

L. 8018 (4856 3—3)

Uchwałą z 19 maja 1888 l. 4785 uznał ek. sąd obwodowy w Kałuszu Michała recte Emiliana Teliszczuka Jakóba, właścianina ze Słobódki leśnej za marnotrawcę.

W skutek tego dodaje się mu kuratora i ustanawia nim tamtejszego właścianina, Dmytra Dutezaka.

C. k. mdel. sąd powiatowy

Kołomyja, 23 maja 1888.

L. 7155 (4887 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 7 lipca l. 1888 4759 został Jan Bieda nd. 30 z Pisarzowej z powodu manotrawstwa poddany pod kuratelę, a kuratorem dla niego został ustanowiony Jan Słowiak z Pisarzowy.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 28 lipca 1888.

L. 10253 (4907 1—3)

Łuka Sikora z Kamionek uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Maksym Szygiera wójt z Kamionek.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 30 grudnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4695 (4900)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu wpisał do rejestru handlowego dla firm spółkowych, firmę handlową Matzner i Holzer dom bankowy, wekslarski i komisowy w Nowym Sączu.

Zakład główny w Rzeszowie, zakład filialny w Nowym Sączu, firma ustanowiła prokurę zbiorową w osobach Mojżesza Geschwinda i Zygmunta (recte Salomona) Holzera z tem, że ci prokurenci uprawnieni są zbiorowo prowadzić i zawierać interesy w zakresie tej spółki wchodzące i podpisując firmę z dodatkiem „p p” i podpisaniem swych nazwisk „Geschwind-Holzer”.

Spółka jest jawna, spółnikami p. Anna Matzner i p. Izak Holzer, a tylko ostatni ma prawo do kierowania spółki i podpisywania firmy.

Nowy Sącz, 21 lipca 1888.

L. 1805 (4916 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Cyzera przeciw Janowi Gębczakowi pto. 50 złr. aw. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gębczaka ustanawia kuratora w osobie Walentego Walasa burmistrza w Dobczycach.

O czem zawiadamia się Jana Gębczaka z wezwaniem aby tak ustanowionemu kuratorowi należytej informacji udzielił względnie innego pełnomocnika sobie ustanowił gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy Dobczyce, 22 lipca 1888.

L. 891 (4875 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Iwana Lewadnego, iż w dniu 23 września 1885 zmarł w Mielnicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia brat jego Nykoła Lewadny, wzywając go zarazem aby w przeciągu roku do spadku po nim tem pewniej swe oświadczenie wniósł, ileż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Fedora Lewadnego ustanowionym załatwionem zostanie.

Mielnica, 10 lutego 1888

L. 3857. (4582 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sruła Mendla Hassa że przeciw niemu jako współspadkobiercy Izaaka Hassa wniosła Sura Hass pozw o zapłatę sumy 400 zł. w. a. z pn. i że dla Sruła Mendla Hass kuratorem Ozyascha Birabauma z Budzanowa ustanowiono, któremu zapowzany Sruł Mendel Hass wszystkie możliwe środki obrony podać jest winien.

C. k. sąd powiatowy Budzanów, dnia 25 czerwca 1888.

L. 1770 (4833 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolesławowie udziela niniejszem c. k. Notaryuszowi P. Karolowi Wawrauscowi w Bolesławowie jako komisarzowi sądowemu ogólną delegację do spisywania aktów spadkowych we wszystkich gminach do jurysdykcji c. k. sądu powiatowego w Bolesławowie należących.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Bolesławów, 20 lutego 1888.

L. 29902 (4824 2—3)

Vom kk. Landesgerichte in Lemberg wird bekannt gemacht, das die Erben des Dawid Mechel Zuer gegen Sara Braun die Klage de praes: 13 Juli 1888 z. Zl. 29902 wegen Eliminierung der Wechselsumme pr. 400 fl. ö. w. aus der Zahlungstabelle z. Zl. 5602/58 eingebracht haben, und hierüber die Tagsatzung zur summarischen Verhandlung auf den 28 August 1888 um 11 Uhr Vormittags angeordnet wurde. Da der Aufenthaltsort der Balangten unbekannt ist, wird für dieselbe Adv. Sokal mit Substituierung des Adv. Reiss zum Kurator ernannt, und ihm die Klage zugestellt.

Sara Braun wird daher aufgefordert bei obiger Tagsatzung entweder persönlich oder durch einen Bevollmächtigten zu erscheinen oder ihre Rechtsbehelfe dem bestellten Curator mitzuteilen, widrigens die wider sie eingeleitete Verhandlung den Vorschriften der Gerichtsordnung gemäss mit demselben gepflogen, und darüber was Rechtens ist, entschieden werden würde.

Lemberg, den 21 Juli 1888.

L. 7207 (4794 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Sytkę, aby się do spadku po zmarłej na dniu 7 maja 1886 w Tarnowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia babce swej Franciszce Babstów Armatysowej w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu spadek z ustanowionym dla kuratorem przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, 28 czerwca 1888.

L. 2785 (4786 3—3)

Ck. sąd pow. w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Gittli Reinharz kuratorem Wolfa Eisenberga z Wojniłowa i doręcza ostatniemu tusadową uchwałę z 5 stycznia 1888 l. 9 dozwalającą wpisać prawa własności na rzecz Herscha Nadlera.

Wojniłów, 14 czerwca 1888.

L. 10138 (4795 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Domu komisowego Banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw Wolfowi Klausnerowi i innym o 350 złr. wydany nakaz zapłaty dla Wolfa Klausnera jako niewiadomego z pobytu doręczył kuratorowi adwokadowi dr. Wiktorowi Szamesowi dla tego pozwanego zamianowanemu.

Tarnów, dnia 5 lipca 1888.

L. 4681 (4800 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Mordarskich Smoczyńską, iż uchwałę z dnia 24 marca 1888 l. 1879 zezwolił na extabulację prawa zastawu dla kwoty 40 złr. m. k. na rzecz jej w stanie biernym realności pod nr. 133, 134 w Nowym Sączu, wykazem hip. l. 214 objętej, Heleny i Józefa Widlińskich własnej, jako karcie głównej i w stanie biernym realności wykazem hip. l. 232 objętej Jana i Maryanny Brachlów własnej zaintabulowanej, i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum p. ad dr. Barbaciekmu z substytucją p. adw. dr. Schornsteina.

Nowy Sącz, 7 lipca 1888.

L. 3244 (4888 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Liszkę, iż pod dniem 3 lipca 1888 do l. 3244 wnieśli przeciwko niemu Feliks i Maryanna Steeowice skargę o 115 zł. w załatwieniu której do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 sierpnia 1888 o 8 godz. rano wyznaczony i pozew dla niego przeznaczony do rąk ustanowionego kuratora Kazimierza Goyskiego notaryusza w Tuchowie doręczony został.

Wzywa się zatem z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Liszkę, aby o miejscu swego obecnego pobytu przed wyznaczonym terminem sądowi tutaj, doniósł lub innego pełnomocnika dla siebie ustanowił.

Tuchów, dnia 19 lipca 1888.

Doniesienia prywatne.

Do fabryki maszyn i odlewów istniejącej przy kolei żelaznej na prowincyi w Królestwie Polskiem, potrzebnym jest

Inżynier

specyalnie z branzą obciążony. Pensya 1500 rsr. rocznie, mieszkanie, stół, światło i opał. Wymagana koniecznie znajomość języka polskiego. Reflektanci zechcą przesać swoje oferty do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman & Frencler, Warszawa, Senatorska 26 pod lit. B. B. 4920

W pierwszej połowie sierpnia b. r. wyjdzie w drugim poprawionem i uzupełnionem wydaniu nakładem i drukiem księgarni

O. Zukerkandla i Syna w Złoczowie,

Nowa ustawa gorzelniana

przetłumaczona na język polski przez Ludwika Tertila, c. k. nadkomisarza straży skarb.

Cena 1 egzempl. broszur. w przedpłacie 70 ct., oprawn. w półpłotno 90 ct.

Po wyjściu dziełka z druku zostanie cena podwyższoną. Przy zamówieniu usprasa się dołączyć 5 ct. na opakę od egzemplarza.

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy jest już w druku. 4797

MORSZYN

zdrojowisko i zakład wodolecznicy

Sezon od 1 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i słoneczne — Hydroterapia, elektryka i massage. 4313

Kuchnia w zarządzie własnym, poczta loco. Dr. A. Medwey.

Poszukuje się

300—600 morgów dzierżawy folwarku — wiadomość proszę udzielić: Wołk w Skowiatynie, poczta Korolówka. 4922

Nauczyciel języka niemieckiego

pedagog, posiadający oraz i język francuski na podstawie znajomości literatury języka tegoż, życzy sobie przyjąć miejsce prywatnego w zakresie nauk przedmiotów szkolnych szkół wydziałowych, lub też gimnazjów. Bliższa wiadomość H. S., poste restante Lwów.

L. 1918 (4853 3—3)

Ogłoszenie licytacji.

Na mocy uchwały rady miejskiej z dnia 10 lipca 1888 l. 1918 rozpisuje się niniejszem celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Kołomyi w całym obrębie tejże gminy prawa wyłącznego wyrobu i wyszynku piwa, oraz prawa poboru. dodatku gminnego od tego napoju i lodowni miejskiej na dalsze trzechlecie to jest na czas od 1. stycznia 1889 do końca grudnia 1891 publiczną licytacją na dzień 4 września 1888 w urzędzie miejskim, poeząwszy od godziny 9-ej rano do godziny 1-ej w południe.

Oferty pisemne wnosić można do rak komisji licytacyjnej tylko do godziny 11-ej przedpołudniem, poczem do licytacji ustnej się przystąpi.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się:

a) za prawo wyrobu i wyszynku piwa 4350 złr.

b) za prawo pobierania dodatku gminnego do podatku za ten napój 20450 złr.

c) za lodownię miejską 200 złr.

ogółem 25000 złr.

jako roczny czynsz dzierżawy.

Licytować można tylko wszystkie trzy przedmioty dzierżawne razem, w ofercie jednak poszczególne należy jako czynsz dzierżawy roczny oferent za każdy przedmiot z osobna ofiaruje.

Licytować można ustnie lub też za pomocą ofert pisemnych, w każdym jednak razie winien licytować chęć mający złożyć jako wadium 10-pro. ceny wywoławczej w gotówce lub papierach wartościowych do lokowania funduszów pupilarnych przydatnych wedle kursu tychże w dniu licytacji i takowe albo do oferty dołączyć lub też złożyć do rak komisji licytacyjnej.

Wynik licytacji zawisł od zatwierdzenia rady miejskiej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejsz. Urzędzie miejskim w czasie godzin urzędowych jak również w urzędach miejskich innych miast.

Od zwierzchności gminnej.

Kołomyja, dnia 20 lipca 1888.

Zastępca burmistrza dr. SCHUSTER.

Bona młoda

z dobrego domu, z dobrymi świadectwami, zna się dobrze na wychowaniu dzieci jak i na gospodarstwie domowym, w czem może panią wyręczać. — Poszukuje miejsca jako bona lub do pani staruszki do wyręczenia w gospodarstwie domowym. — Zgłoszenia proszę nadsyłać p. l. S. T. Zólkiew, post. rest. 4866

Saskie pończochy i skarpetki białe i kolorowe

poleca w największym wyborze po najumiarkowańszej cenie

magazyn 3948

F. KNAUER i SYN

pod „Złotym Lwem“ we Lwowie.

REGENERATOR

WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i splóviałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Testo preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykintny i delikatny. Wystrzeżać się podrobień i naśladownictwa.

„JEDNA BUTELEczKA WYSTARCZA“ zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosom po użyciu jednej butelki. Nie jest to wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

Skład we Lwowie w apt. kach pp. K. Mikolascha, Beisera, Wiewiórskiego i w głównych magazynach perfum. 413

Ktokolwiek

pragnie kupić nowe ubranie, winien przedewszystkiem uwagę zwrócić na robotę, aby nie była tandetną i szablonozą, wykonanie bowiem, obok materiału główną tutaj gra rolę. Wysyłam za

6 zł. kompletnie gotowe, znakomicie wykonane 6 zł. ubranie męskie

wiosenne lub letnie, każdej wielkości, w gustownym kolorze, składające się z żakietu, spodni i kamizelki. Wszystko z dobrego, trwałego wataryału.

Następnie wysyłam:

drugi gatunek, kompletne ubranie letnie lub jesienne, z materiału berneńskiego, bardzo trwałe. Cena zł. 7 et. 50.

trzeci gatunek, kompletne ubranie z wyborowego reichenberskiego materiału, gatunek pierwszorzędny. Cena zł. 8 et. 50

Żakiet z szewioty lub lustryny, ciemny, świątacy. Cena zł. 2 et. 75.

Spodnie kangarnowe, porządnie zrobione, trwałe. Cena zł. 2 et. 50.

Całe ubranie męskie z imitacji kangarnu. Cena zł. 5.

Wysyłka za gotówkę lub pobraniem. Jako miarę wystarczy podać objętość piersi, długość spodni i rękawów i kolor żądanego ubrania. Próbek nie posyłamy, utrzymując wyłączny skład gotowego ubrania. Za sumienną, porządną usługę gwarantuje reputacja firmy. 4919

Adres dla zamówień:

M. Rundbakin, Skład ubrań męskich Wiedeń II, Josefinengasse 3.



Ces. król. uprzywilejowana

Fabryka płócien i stołowej bielizny

Ed. Oberleithnera Synów

w Schönberg,

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.

Główny skład we Lwowie

plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego. 2531

Fabryka założona w roku 1877 z największą przedziałnią w Austrii.